



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
20
LIPCA
2000 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE

Nr 137 (13935)

Cena 1 Lt

Liderzy polskich organizacji społecznych zadeklarowali powołanie Forum Polskiego na Litwie

Podwieczorkowa rodaków rozmowa



Zaden spośród przemawiających nie negował potrzeby powołania organizacji zrzeszającej reprezentację społeczne polskiej mniejszości na Litwie
Fot. Marian Paluszkiwicz

Wczoraj ponad 20 prezesów i liderów polskich organizacji na Litwie złożyło podpisy pod deklaracją grupy inicjatywnej w sprawie powołania Forum Polskiego na Litwie, które na zasadzie federacyjnej ma zrzeszać polskie reprezentacje społeczne oraz instytucje i środowiska.

Wczorajszą naradę zwołano z inicjatywy prezesa Związku Polaków na Litwie Jana Sienkiewicza. Zaproszenia do udziału w gremium otrzymało, według Sienkiewicza, około 36 polskich organizacji.

Na naradę stawili się prawie wszyscy zaproszeni. Trzech prezesów zgłosiło pisemny akces do Forum.

Na początku dyskusji nad ideą powołania Forum Organizacji Polskich, bo taką nazwę początkowo proponował Jan Sienkiewicz, panowała konsternacja. Zebrani nie byli zbyt skłonni do zabierania głosu w dyskusji. Jednak po zachęce prezesa ZPL, który zaproponował, aby potraktować naradę jako „podwieczorkową rozmowę rodaków”, prezesi polskich

organizacji zaczęli wypowiadać się bardziej aktywnie.

Zaden spośród przemawiających nie negował potrzeby powołania organizacji zrzeszającej reprezentację społeczne polskiej mniejszości na Litwie. „W jedności nasza siła” – argumentowali. Zebrani jednak nie byli przygotowani do konkretnych rozmów na temat celów i założeń FPL, jak też nie mieli upoważnień od swoich organizacji na akces do powoływane forum.

(Dokończenie na str. 2)

Na drodze do UE

Zatwierdzono kolejną pozycję

Wczoraj rząd zatwierdził pozycję w rozmowach Litwy z Unią Europejską w sprawie wydziału prawa wolności świadczenia usług. Podczas negocjacji na temat tego wydziału Litwa będzie zmierzała do czterech okresów przejściowych.

W celu zapewnienia, aby system ubezpieczeń obowiązkowych od odpowiedzialności cywilnej właścicieli i zarządców środków transportu działał na Litwie efektywniej i przez to dostosowano by się do przepisów wyciecznych UE, podczas rozmów w sprawie członkostwa złoży się prośbę o wprowadzenie okresu

przejściowego do 31 grudnia 2009 r.

Przewidziane w zgłoszonym w Sejmie do rozpatrzenia projekcie ustawy o obowiązkowym ubezpieczeniu właścicieli i zarządców środków transportu od odpowiedzialności cywilnej, sumy ubezpieczeń są niższe niż minimalne sumy ubezpieczeń, przewidziane w aktach prawnych UE.

Przewidziane w tym projekcie sumy ubezpieczenia i szkód osobie oraz w przypadkach szkód dla majątku wynoszą po 20 tys. Lt.

Konieczność okresu przejściowego uzasadnia się tym, że

nagle przejście do sum ubezpieczenia odpowiadających przepisom UE zmusiłoby litewskie przedsiębiorstwa ubezpieczeniowe do ustalenia większych składek ubezpieczeniowych. Z uwagi na sytuację gospodarczą Litwy, spowodowałoby to trudności w dążeniu do jak najszybszego zrealizowania ubezpieczenia obowiązkowego.

W Europie wszystkie państwa, z wyjątkiem Litwy i Rosji, wprowadziły już obowiązkowe ubezpieczenia właścicieli i zarządców środków transportowych od odpowiedzialności cywilnej.

(BNS)

O energetyce i problemach oświatowych

Spotkanie premierów

W Polsce odbędzie się posiedzenie Rady ds. współpracy obu rządów pod przewodnictwem premierów Litwy i Polski.

Szóste posiedzenie przeprowadza się dziś w Wigrach (województwo podlaskie) w pobliżu granicy obu państw. Na posiedzeniu największą uwagę poświęci się problemom współpracy w dziedzinie energetyki, jak też zagadnieniom oświaty litewskiej i polskiej mniejszości narodowych.

Następnie odbędzie się dwustronne spotkanie Andriusa Kubiliusa i Jerzego Buzka, na którym premierzy będą mówili o eksporcie litewskiej energii elektrycznej przez Polskę, jak też o możliwościach Li-

twy uzyskania norweskiego gazu ziemnego, który ma być dostarczany do Polski. Posiedzenie Rady ds. współpracy miało się odbyć w ubiegłym tygodniu, jednakże odroczone je z powodu kłopotów eurointegracyjnych rządu polskiego.

W polskim parlamencie toczyły się debaty w sprawie utworzenia komisji prawnej Unii Europejskiej. Buzek jest jednym z inicjatorów powołania tej komisji, która ma koordynować przebudowę polskiego prawa narodowego zgodnie ze standardami UE.

W 1993 roku w Wigrach spotykali się ówczesni premierzy Litwy i Polski - Bronislovas Lubys i Hanna Suchocka. (BNS)



PRENUMERATA 2000

Dziś
ostatni dzień
prenumeraty
na sierpień!

W NUMERZE:

Szkolnictwo

4

Obecnie środki pieniężne dla szkół ogólnokształcących są przydzielane na podstawie ilości klas, nie uczniów. Po wprowadzeniu „koszyka” pieniądze będą przydzielane na każdego ucznia.

LITWA NATO

5-
-8

Jako pierwsi decyzję Wilna w sprawie przyjęcia kraju nad Niemnem i Wilią do grona państw demokratycznych, dla których bezpieczeństwo i stabilność jest wartością nadrzędną, poparli miejscowi Polacy.



Świat

9

Kijów twierdzi, że jest winien Moskwie 1,4 mld dolarów, a Moskwa - że 2,3 mld.



UAB "Klion" Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 85 21, www.klion.lt



DEBICA

Sentencja dnia

Człowiek najpierw uczy się patrzeć, a później przyrywać oczy. Najpierw słuchać, a później puszczać mimo uszu. Najpierw mówić, a dopiero znacznie później milczeć.

Józef Bester



Kalejdoskop aktualności

Sejm - wreszcie na urlopie

Wiosenna sesja Sejmu, która miała się zakończyć we wtorek, po raz kolejny została przedłużona do 20 lipca, gdyż parlamentarzyści nie zdążyli wykonać przewidzianego programu.

Przypuszczalnie dzisiaj uda się zakończyć wiosenną sesję Sejmu.

Sejm rokrocznie się zbiera na dwie kolejne sesje - wiosenną i jesienną. Sesja wiosenna rozpoczyna się 10 marca i kończy 30 czerwca. Sesja jesienna rozpoczyna się 10 września i kończy 23 grudnia.

Generalny prokurator - świadkiem

Prokurator generalny Litwy powinien oficjalnie odpowiedzieć na zaadresowaną do niego skargę obywatela Izraela Borysa Kapłana. Zobowiązał go do tego Wyższy Sąd Administracyjny.

B. Kapłan już od dwóch lat żąda pociągnięcia do odpowiedzialności karnej obywatela Litwy Dovydasza Levinasa za słowa poniżające jego honor i godność, gdy składał zeznania w sądzie na temat zachowania się B. Kapłana w synagodze wileńskiej w 1995 r.

Uratowano załogę jachtu

We wtorek wieczorem na zalewie kurońskim jacht „Voké” osiadł na mieliznie, w związku z czym wysadzono z niego i uratowano 5 pasażerów.

Wczoraj jacht planowano ściągnąć z mielizny. Zatrzaszczył się o to jego właściciel.

130 rocznica urodzin Emila Młynarskiego

15 i 18 lipca kierownictwo wileńskiego Muzeum Beatriče Grincevičiūtė wspólnie z Fundacją Kultury Polskiej im. Józefa Montwiłła na Litwie zorganizowało obchody rocznicy wybitnego polskiego kompozytora i dyrygenta Emila Młynarskiego (1870-1935) w Ilgowie i w Wilnie.

Uroczystości w Ilgowie, gdzie Emil Młynarski poślubił ciotkę Beatriče Grincevičiūtė Annę i spędził kilka lat, rozpoczęły się Mszą św. w kościele pw. Znalezienia Krzyża Świętego, następnie w pałacu odbyła się akademii i koncert.

Uroczystości związane z rocznicą urodzin Młynarskiego kontynuowano następnie w wileńskim kościele Ducha Świętego, gdzie po mszy śpiewały polskie chóry „Echo” i „Lira” oraz połączone chóry kościelne.

Czwarta, niepaństwowa, wyższa

Wczoraj rząd postanowił udzielić licencji na działalność czwartej w kraju niepaństwowej wyższej uczelni - Wyższej Szkoły Litewskiego Funduszu Chrześcijańskiego z siedzibą w Kłajpedzie.

Nowa niepaństwowa uczelnia założona została na bazie Kolegium Litewskiego Funduszu Chrześcijańskiego, działającego od roku 1997 w portowym mieście jako szkoła pomaturalna.

„Sodra” a emerytury

Na tydzień przed zakończeniem wypłaty emerytur „Sodra” oddziałom terytorialnym już przekazała 226,8 mln Lt, czyli 80 % ogółu zapotrzebowania na środki.

Czysty deficyt „Sodry” w pierwszym półroczu przy porównaniu dochodów i wydatków, zbliżył się do 180 mln Lt. Długi „Sodry” w czerwcu stanowiły 426,4 mln Lt.

Na Zielną - wolne dni

Rząd postanowił dzień pracy przenieść z 14 na 12 sierpnia.

Ta decyzja w środę podjęta została w związku z tym, że dzień 15 sierpnia - Zielną, zgodnie z przyjętą przez Sejm nowelizacją ustawy ogłoszono świętem - dniem wolnym od pracy. W związku z tym instytucje państwowe będą pracowały 12 sierpnia, w sobotę, a 14 i 15 sierpnia - poniedziałek i wtorek - będą dniami wolnymi.

Polowanie na „zające”

Samorząd miasta Wilna przeprowadził masową kontrolę pasażerów komunikacji publicznej.

Wczoraj rano przedsiębiorstwo samorządu Wilna „Susisiekimo paslaugos” przeprowadziło eksperyment, podczas którego bilety pasażerów komunikacji publicznej na przystanku koło Domu Prasy sprawdzało aż 14 kontrolerów. W ciągu 4 godzin sprawdzono blisko 5 tys. pasażerów, spisano 59 wykroczeń administracyjnych, wyegzekwowano 34 mandaty.

Takie sprawdzenia będą się odbywały co tydzień w różnych miejscach stolicy.

Mniejsze straty „Panevežio pienas”

Spółka, która doznała ostatnio znacznych trudności finansowych, pierwsze półrocze br. zakończyła z mniejszą stratą niż przewidywała. Według nie sprawdzonych danych straciła tylko 97,7 tys. Lt zamiast przewidywanych kilkuset tysięcy litów.

Obrót spółki w ciągu półrocza również jest większy od przewidywanego i sięga 31,8 mln Lt.

Ogółem poniewieskie przedsiębiorstwo w tym roku sprzedawało na Litwie 78,5 % produkcji, a część masła, lodów i serów wyeksportowała do Rosji, krajów bałtyckich, Niemiec.

(BNS)

Socjalliberałowie o zlikwidowaniu drugiej tury wyborów

„To nam nie zaszkodzi”

„Decyzja Sejmu o zrezygnowaniu z drugiej tury wyborów nie wpłynie na strategię kampanii wyborczej Nowego Związku” - twierdzi jego przewodniczący Artūras Paulauskas.

Jego zdaniem, decyzja większości sejmowej o odrzuceniu prezydenckiego weta i zrezygnowaniu z drugiej tury wyborów nie zaskoczyła Nowego Związku (socjalliberałów) i nie zmienia jego planów na przyszłość. W przekonaniu Paulauskasa, konserwatyści niemal

publicznie zademonstrowali „kontynuowanie buldożerowej i wrogiej prezydentowi kraju polityki”.

Powiedział on, że, jak planowano, socjalliberałowie na wyborach wystartują samodzielnie bez uprzednich koalicji.

Lider Nowego Związku stwierdza, że wszelkie rozmowy o koalicjach możliwe są dopiero po wyborach, gdy każda partia sprawdzi zaufanie ludności.

Przypominamy, że podczas wyborów 8 października posłowie

w okręgach jednomandatowych będą wybierani podczas jednej tury wyborczej. Ten tryb uprawniony został we wtorek, gdy Sejm 72 głosami odrzucił propozycję prezydenta Valdasza Adamkusa dotyczące zawetowanych przez niego poprawek do ordynacji wyborczej.

Nie bacząc na sprzeciw przywódcy kraju, na Litwie zrezygnowano z dotychczasowej drugiej tury wyborczej.

(BNS)

Rząd zmienił terminy instalowania aparatów kasowych

Odroczenie - przyspieszenie

Rząd na rok odłożył żądanie zainstalowania aparatów kasowych w instytucjach kulturalnych i sportowych, przyspieszył natomiast żądanie zainstalowania fiskalnych aparatów kasowych na stacjach gazu skroplonego.

Zgodnie ze zmienionym trybem, fiskalne aparaty kasowe gazu skroplonego na stacjach paliwo-

wych będą obowiązywały od 15 października. Od początku przyszłego roku rząd zamierza gaz samochodowy obłożyć akcyzą, toteż wyspecjalizowane - połączone z dystrybutorami - aparaty kasowe będą sprzyjały skuteczniejszej kontroli opłaty akcyzy.

W instytucjach rekreacyjnych, kulturalnych i sportowych aparaty

kasowe będą wymagane nie od lipca br., lecz od początku lipca roku przyszłego. Termin odroczone w związku z trudną sytuacją finansową tych instytucji.

W celu ściślejszej kontroli rynku cukrowego rząd ustalił, że dla sprzedaży cukru na straganach aparaty kasowe będą obowiązywały od 15 sierpnia br.

(BNS)

Z tańcem narodowym — do Elbląga

Na konkurs polskiego tańca narodowego do Elbląga wyruszyli dziś tancerze trzech znakomitych zespołów z Litwy. Są to grupy taneczne „Willii”, „Wileńszczyzny” i „Kotwicy”. W konkursie wezmą udział również zespoły z Kanady oraz z Białorusi.

Organizatorem tego pierwszego konkursu jest Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, oddział w Elblągu przy ogromnym zaangażowaniu senatora RP Józefa Kuczyńskiego oraz znanego w Polsce i na Litwie promotora ludowego tańca polskiego Czesława Kujawskiego.

Jak powiedziała „Kurierowi” dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. Stanisława Moniuszki Apolonia Skakowska, spośród pięciu tańców narodowych - kujawiaka, krakowiaka, mazura, oberka i poloneza - zespoły mają do wyboru trzy. W następnych tego rodzaju konkursach będzie należało



Fot. Marian Paluszkiwicz

wykonać wszystkie pięć. Do każdego opisu tanecznego obowiązują stroje ludowe. Stowarzyszenie „Wspólnoty Polskiej” w Elblągu niedawno było też organizatorem

Festiwalu Zespołów Folklorystycznych „Bursztynowa kolia bałtycka”, gdzie swój kunszt artystyczny zaprezentowały zespoły „Zgoda” i „Strumyk”.

K. A.

Kradzież tablicy partii

W nocy na środę z siedziby LDPP w Wilnie przy ul. B. Radvilaitės zerwana została tablica z metalu kolorowego z nazwą partii.

Jeden z kierowników sztabu wyborczego koalicji partii socjaldemokratycznych - LDPP i LSDP - poseł Juozas Bernatonis uważa to za fakt wandalizmu politycznego, gdyż zbyt wiele jest zbieżności. Jak poinformował Bernatonis, we wtorek wszystkim partiom rozdał projekt paktu godności politycznej, w którym wezwał partię do honorowej kampanii wyborczej. Ponadto wczoraj wieczorem odbyło się oficjalne otwarcie lokalu sztabu wyborczego koalicji socjaldemokratycznej Algirdasa Brazauskasa. Jeden z liderów LDPP dodał również, że siedziba LDPP mieści się przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, gdzie stale dyżuruje policja.

(BNS)

Podwieczorkowa rodaków rozmowa

(Dokończenie ze str. 1)

Po przemówieniu profesora Romualda Brazisa, rektora polskiej wileńskiej wszechszkoły, po to, żeby umożliwić członkostwo w nim nie tylko polskim organizacjom społecznym i stowarzyszeniom, ale również polskim instytucjom i środowiskom — szkołom, prasie itp., zebrani uznali sensowność nazwania zakładanej organizacji - Forum Polskie na Litwie.

Z dyskusji wynikało, że celem nadrzędnym powoływanej organizacji będzie wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawach dotyczących mniejszość polską na Li-

twie. Wymieniano, między innymi, kwestie pisowni nazwisk polskich, reformy administracyjnej i inne.

Po burzliwych dyskusjach zebrani jednak podpisali list intencyjny zakładający powołanie grupy roboczej do opracowania założeń statutowych i programowych Forum Polskiego na Litwie. Członkowie grupy: Zbigniew Balcewicz, Waldemar Chorościn, Artur Płockszto, Zbigniew Siemienowicz, Jan Sienkiewicz i Jarosław Wołkonowski, mają w ciągu miesiąca opracować założenia statutowe i programowe Forum Polskiego na Litwie.

Stanisław Tarasiewicz



Podzielamy ból i smutek Kolegi
Mariana Michajłowskiego
z powodu utraty ukochanego Ojca.
Wyrazy szczerego współczucia

składają współpracownicy firmy „KLION”

Rosyjski poseł o stosunkach z Litwą

Ratyfikacja za wyrzeczenie

Rosyjska Duma będzie mogła ratyfikować umowy z Litwą, jeśli parlament litewski zrezygnuje z żądań, aby Rosja wynagrodziła straty, wyrządzone przez okupację sowiecką, twierdzi deputowany Dumy Państwowej Aleksander Czujew.

W środę na konferencji prasowej w Moskwie Czujew wyraził nadzieję, że koledzy na Litwie zrezygnują z żądania rekompensaty po październikowych wyborach do Sejmu litewskiego.

Sejm Litwy 13 czerwca przyjął ustawę o rekompensacie strat, wyrażonych przez okupację ZSRR, w której zobowiązał rząd Litwy do oszacowania wysokości strat w okresie okupacji sowieckiej oraz rozpoczęcia negocjacji na temat

ich wynagrodzenia z Rosją, jako kontynuatką praw ZSRR.

Początkowo ratyfikacja utknęła z przyczyn technicznych, a po przyjęciu przez Sejm ustawy przewodniczący Dumy Państwowej Giennadij Sielezniew oświadczył, że Duma nie będzie ratyfikowała umów z Litwą z powodu tego „nieprzyjemnego kroku”.

Zdaniem obserwatorów, nieoficjalna wizyta Czujewa w Wilnie była pierwszą oznaką tego, że Rosja nadal będzie przestrzegą polityki życzliwej współpracy z Litwą.

Od dawna planowaną wizytę prezydenta Litwy Valdas Adamkusa w Moskwie najlepiej by było zrealizować po październikowych wyborach do Sejmu litewskiego, aby różne siły polityczne nie wyko-

rzwały wizyty w walce wyborczej – twierdzi deputowany Rosyjskiej Dumy Państwowej Aleksander Czujew.

Rosyjski deputowany liczy też na łaskę sądu lub prezydenta Litwy wobec byłych liderów komunistycznej partii Litwy, skazanych w sprawie wydarzeń ze stycznia 1991 r.

Wczoraj Litewski Sąd Apelacyjny zrobił przerwę w rozpatrywaniu skarg apelacyjnych sześciu skazanych puczystów.

Posiedzenia odroczone do 21 sierpnia na prośbę występującego obecnie w rozprawie sądowej skazanego - byłego dyrektora wydawnictwa KPZR Leonasa Bar-toševičiusa.

(BNS)

Jeden z amnestowanych zwrócił się do komisarza z prośbą o odesłanie go z powrotem do więzienia

Robimy, co możemy

- Zamiast niszczyć skonfiskowany w rejonie nielegalny alkohol, można byłoby wykorzystać go z pożytkiem: na przykład, zatankować nim policyjne samochody. Wtedy nie prosilibyśmy u państwa ani centa - nadkomisarz policji rejonu wileńskiego Mieczysław Popławski znany jest z rzeczowych pomysłów oszczędzania. Dlatego też na konferencji, poświęconej wynikom pierwszego półrocza bieżącego roku, głównym tematem był przede wszystkim problem: nie skąd wziąć pieniądze, ale jak „wyżyć” z tych środków, jakie jeszcze są.

Zapasów żadnych nie mamy, musimy pracować w tych warunkach, jakie są. Robimy, co możemy, chociaż musieliśmy zredukować w ubiegłym roku 30 etatów, w tym roku jeszcze 20, ponieważ zmniejszono środki przeznaczone na wynagrodzenie policjantów. Odeszli ci, którzy mieli gorsze wyniki pracy. Niewątpliwie, odejdą jeszcze inni. Praca każdego funkcjonariusza będzie analizowana osobno i odpowiednio oceniana... - powiedział nadkomisarz.

Chcę do więzienia!

W ciągu 6 miesięcy br. w rejonie wileńskim zanotowano wzrost przestępczości o 3,1 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego. Wzrost notowany też jest na poziomie republikańskim oraz w Wilnie. Jednocześnie wzrósł wskaźnik wykrywalności: z 39 proc. w roku ubiegłym (w ciągu półroczu) do 40,1 proc. w bieżącym. Ze-

by nie utonąć w suchych cyfrach, powiemy tylko, że więcej było przestępstw kryminalnych („zawdzięczając” masowym kradzieżom), mniej natomiast ekonomicznych. Zanotowano 8 zabójstw, 2 zostały nie wykryte, chociaż przestępcy są znani, właśnie z powodów braku środków. Chociaż zmniejszyła się też liczba przestępstw popełnionych przez nieletnich oraz osoby nietrzeźwe, jednak te wyniki niezbyt cieszą nadkomisarza. Każde piąte przestępstwo popełniają dzieci, przeważnie w grupie z dorosłymi i swymi rówieśnikami. Fakt, że więcej przestępstw popełnia się na trzeźwo, też nie cieszy. Przemyślane wykroczenie jest bardziej groźne.

Więcej mamy przypadków recydywy. Wiadomo, że „przyłożyli się” do tego również amnestowani. Po raz pierwszy w życiu miałem przypadek, gdy przyszedł do mnie jeden z amnestowanych skazanych z pretensjami, że go zwolniono wcześniej. Zażądał, aby go odesłano z powrotem do więzienia. Nie ma gdzie mieszkać ani też pracować. Z przyjemnością więc posiadziałby jeszcze 2 należne mu lata - opowiedział historię z rodzaju „śmiech przez łzy” Mieczysław Popławski.

Kradną las i nagminnie biją się

Ostatnio w rejonie wileńskim praktykuje się nowy rodzaj przestępstwa: masowa kradzież lasu. Niedoszli właściciele, którzy jeszcze nie mają zatwierdzonych dokumen-

tów na własność, biorą za siekiere i hajda rąbać. Nie mówiąc już o aferach, które przeprowadzają zorganizowane grupy. Powinno się tym zainteresować Ministerstwo Gospodarki, wprowadzając porządek w dokumentacji.

Bardzo wiele mamy chuligańskich ekscesów. Mało tego, że masowo biją się „swoi” - po sąsiedzku, do rejonu przyjeżdżają jeszcze obcy - dla „wyjaśniania stosunków”. Był przypadek, gdy biły się kobiety, a nikt z otoczenia nie ingerował, bo... było bardzo ciekawie patrzeć na bijące się panie... To jest nasz poziom - skonstatował fakt nadkomisarz.

Przed adwokatem - na kolana

Pracuje u nas niemało adwokatów, którzy z racji tego, że mieszkańcy są w większości nielitewskiej narodowości, powinni uczestniczyć w procesie śledczym. Coraz częściej zdarza się, że odmawiają pełnienia swych obowiązków, szczególnie gdy „klient” jest biedny. Natomiast, gdy wpadnie któryś bogatszy, adwokat pierwszy stoi przy moich drzwiach z niecierpliwością oczekując rozpoczęcia pracy. To jest nie normalne, gdy prawie na kolanach muszę prosić adwokata, by spełniał swoje bezpośrednie obowiązki. Planujemy w najbliższej przyszłości zorganizować spotkanie z przedstawicielami tego zawodu i spróbujemy dojść do porozumienia - powiedział Mieczysław Popławski.

Irena Litwin

Z Sołecznik

Chemikalia trujące przechowuje się czasowo

Rok temu w rejonie sołeczniczym inspektorem ochrony roślin został Stanisław Barnatowicz. Przypadło mu w udziale trudne zadanie - uporządkować resztki chemikaliów trujących, pozostałe w zrujnowanych magazynach kołchozowych i sowchozowych.

W tej sprawie spotkał się ze zrozumieniem administracji samorządu. Jesienią ub. roku władze rejonowe znalazły środki i pomieszczenie we wsi Nowy Dwór, nadają-

ce się na magazyn dla trujących chemikaliów.

Jak powiedział starosta gminy dajnowskiej Wacław Jankielajć, w której znajduje się magazyn, pieniądze starczyły tylko na zamowanie dziur w ścianach i remont dachu. Magazynu strzeże stróż Antoni Paszkieleń, gdyż w przeciwnym razie zostałby rozkradziony po cegle. Obecnie przechowuje się tu około 20 ton chemikaliów przywiezionych z 8 dawnych mag-

azynów, które, zdaniem Barnatowicza, nie mogą trafić do wód gruntowych. Co prawda, inspektor uważa, że centralny magazyn powinien być w bardziej niezawodnym stanie. Zdaniem starosty na doprowadzenie przechowalni do takiego stanu, zgodnie z przepisami przechowywania chemikaliów, potrzeba około 25 tys. Lt. Budżet rejonowy na razie nie dysponuje taką sumą.

Piotr Ryngiewicz

22 lipca na Uniwersytecie Polskim w Wilnie odbędzie się jednodniowy kurs aktywnego poszukiwania pracy

W programie szkoleń:

- ▶ nauka pisania CV oraz listów motywacyjnych
- ▶ zachowanie się podczas rozmów z ewentualnym pracodawcą
- ▶ sposoby radzenia ze stresem

Początek o godz. 10.00

Informacje pod tel.: 57-12-83, (8-287) 51523

Mecenat - Konsulat Generalny RP w Wilnie

Patronat medialny - "Kurier Wileński" oraz radio "Znad Wilii"

AB „Šeškinės Širvinta“ akcininkų dėmesiui

PRANEŠIMAS APIE ESMINĮ ĮVYKĮ

1. AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“, Šeškinės 22, Vilnius, įmonės kodas - 5100463

/Emitento įmonės rūšis, pavadinimas, įmonių rejestro numeris, adresas/

2. Šis pranešimas pateikiamas LCVPD, Nacionalinei vertybių popierių biržai, Lietuvos respublikos Vertybių popierių komisijai, laikraščiu „Kurier Wilenski“.

3. Papildyta 2000 metų liepos mėn. 31 dieną 10 val. AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ salėje, Šeškinės 22, Vilnius, kviečiame visuotinio akcininkų susirinkimo dienotvarkę.

/Labai trumpas esminio įvykio apibūdinimas bei esminio įvykio data - ne daugiau 3 sakinių/

4. Papildyta 2000 metų liepos mėn. 31 dieną 10 val. AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ salėje, Šeškinės 22, Vilnius, kviečiame visuotinio akcininkų susirinkimo dienotvarkę. Dienotvarkę papildyta sekančiais klausimais:

12. Įstatinio kapitalo didinimas.

13. Įstatų pakeitimai.

14. Dėl bendrovės turimų lėšų panaudojimo veiklos plėtimui ir atitinkamų įgaliojimų valdybai suteikimas.

/Išsamus esminio įvykio apibūdinimas/

5. _____

/Jeigu informacijos pateikimas laikomas konfidencialiu - nurodyti priežastį bei konfidencialumo pasibaigimo datą/

6. Papildoma informacija galima gauti AB „ŠEŠKINĖS ŠIRVINTA“ telefonu 468285 pas Birutę Panaviene.

/Emitento įgaliojimų teikti papildomą informaciją apie esminį įvykį vardai, pavardės, darbo telefono numeriai/

7. Pasirašydama šį informacinį pranešimą patvirtinu, kad:

7.1. Pateikiama informacija apie esminį įvykį yra išsami ir teisinga;

7.2. esu susipažinęs su Lietuvos Respublikos vertybių popierių viešosios apyvartos įstatyme bei Lietuvos Respublikos administracinių teisės pažeidimų kodekse numatytais sankcijomis už klaidinančios informacijos pateikimą.

8. Atstovaujantis 1/2 visų akcijų Fima Rakhinshteyn

W niedzielę, 23 lipca o godz. 16.00 w Skojdziszkach obok budującej się kaplicy zostanie odprawiona polowa Msza

św., którą celebrować będzie ksiądz z Rzymu

Dariusz Stańczyk

Zapraszamy wszystkich wiernych

JAKOŚCIOWE DREWNIANE OKNA I DRZWI

ZSA „Marijampolės melioracija“ produkuje wysokiej jakości drewniane okna i drzwi, odpowiadające wszystkim współczesnym wymaganiom.

A. Vivulskio g. 14, Vilnius,

Tel./faks. (8 22) 33 23 96.

Komórkowy: (8 298) 3 58 15, (8 289) 3 28 42.

Poniedziałek - Piątek od godz. 8.00 do 18.00 .

A.P.T. „Juvetura“

Od 30 lipca do 10 sierpnia zapraszamy młodzież na światowy festiwal młodzieży w Mediugorje.

Vilnius, Bazilijonu 3, tel. 31-40-06, 64-59-52 (wieczorem).

1 lipca zaginął jasny kot rasy perskiej z niebieskimi oczami. Znalazcę czeka nagroda 100 Lt.

Vilnius, tel. 69 76 36, 34 33 59.

“Koszyk” ucznia

Obecnie nauka dziecka w szkole w mieście kosztuje około 1700 litów, na wsi koszy są o 60 proc. większe. Ministerstwo Oświaty kraju w celu maksymalnego zmniejszenia tej różnicy i bardziej odpowiedniego wykorzystania środków pieniężnych z budżetu, postanowiło wprowadzić na Litwie tzw. “koszyk ucznia”.

O tej nowości poinformował w tym tygodniu Minister Oświaty i Nauki Kornelijus Platelis.

Właściwość “koszyka” polega na tym, iż pieniądze z budżetu państwa są przydzielane uczniowi

i w wypadku zmiany szkoły “wędrują” za nim.

- Obecnie środki pieniężne dla szkół ogólnokształcących są przydzielane na podstawie ilości klas, nie uczniów. Po wprowadzeniu “koszyka” pieniądze będą przydzielane na każdego ucznia, szkoły będą więc zainteresowane w przyjęciu jak największej liczby uczących się - powiedział minister.

Ponieważ koszty utrzymania ucznia w różnych rejonach kraju bardzo się różnią, na razie warunki na wprowadzenie “koszyka” nie są sprzyjające.

- Wprowadzenie “koszyka ucznia” jest rzeczą niezbędną, jednak na razie, dopóki nie zostały wykonane rozliczenia państwa z samorządami, tego czynić nie należy, gdyż po wprowadzeniu od zaraz, na gorąco systemu “koszyka”-większym szkołom, w których uczy się mała liczba uczniów, grozi nawet zniknięcie.

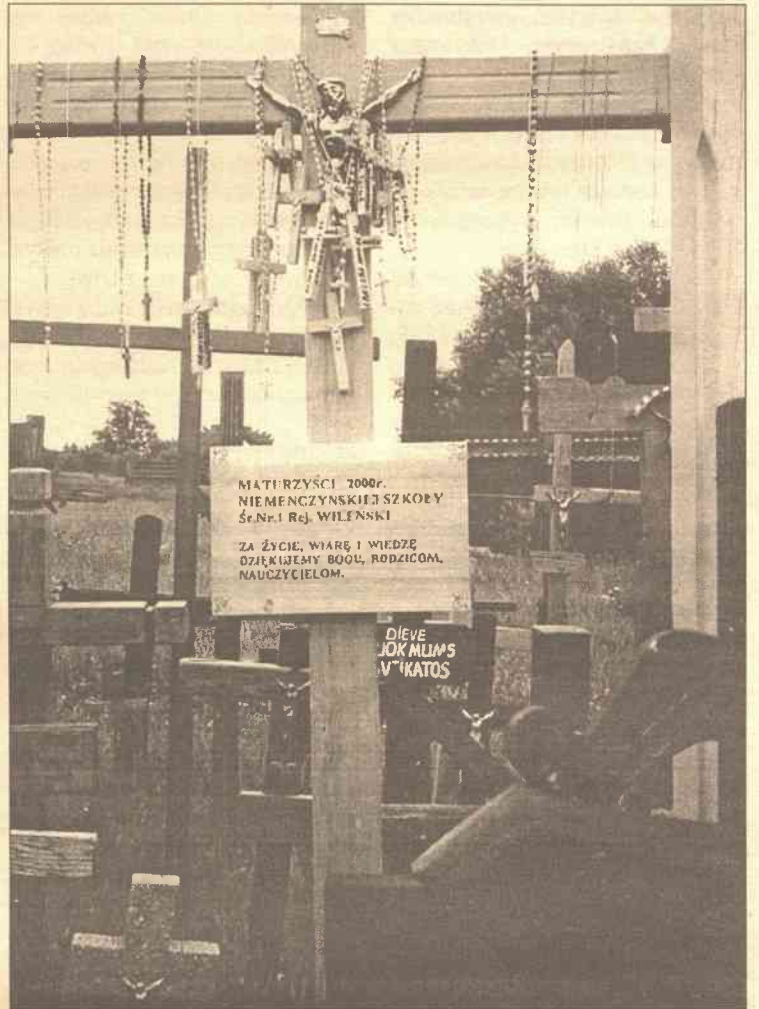
Zgodnie z reformą oświaty, dotyczącą finansowania szkół ogólnokształcących, od ilości “koszyków ucznia” w szkole zależała by też wysokość wynagrodzenia nauczycieli.

Sabina Kozłowska

Nowość w oświacie

Za życie, wiarę i wiedzę uczniowie dziękują Bogu, Rodzicom i Nauczycielom

Maturzyści też pielgrzymują



Wkopaliśmy swój krzyż na cudownej Górze, w intencji pomyślności całej naszej promocji
Fot. autorów

Stało się tradycją, że maturzyści naszej szkoły udają się z pielgrzymką na Górę Krzyży. Czynimy to już od pięciu lat. Każdy wyrusza do tego świętego miejsca z własną intencją, dziękując Bogu za pomyślne zdanie matury i za otrzymane łaski, ktoś prosi o dobrą radę w wyborze właściwej drogi w życiu. Inicjatorem tego pielgrzymowania jest starosta naszego miasta Mieczysław Borusewicz.

Był słoneczny poranek, gdy wspólnie z klerikiem Stanisławem, starostą Niemenczyna oraz nauczycielami wsiedliśmy do autokaru. Większość z nas jechała na Górę po raz pierwszy, oglądaliśmy ją tylko na widokówkach. Spotkanie osobiste przeszło nasze wyobrażenie. Taka mała i cicha, a skupia na sobie tyle krzyży, tyle modlitw ludzkich, próśb i podziękowań.

Nieśliśmy swój krzyż i modliliśmy się, odmawiając różaniec. Ustawiliśmy też swój krzyż, zrobiliśmy zdjęcia na pamiątkę, zwiedziliśmy całą Górę.

W drodze powrotnej zatrzymaliśmy się przy Ostrej Bramie, aby również Matce Bożej powierzyć nasze prośby.

Uważamy, że świat potrzebuje również modlitwy młodych, a nie tylko ludzi starszych. Nie powinniśmy uciekać od Boga, wstydzimy się obcowania z Nim.

W imieniu całej pielgrzymki dziękujemy tym, którzy pomogli nam w jej zorganizowaniu, przede wszystkim staroście Borusewiczowi, klerykowi Stanisławowi, firmie “Belgrona” za udostępnienie autokaru, spółce “Jumesa” za wykonanie krzyża. Bóg im zapłać.

Maturzyści Niemenczyńskiej Szkoły Średniej nr1

“Sto Uśmiechów” w Węgorzewie

Węgorzewo - miasteczko na Mazurach, gdzie już od pięciu lat odbywa się Międzynarodowy Festiwal Dziecięcych Zespołów Folklorystycznych Mniejszości Narodowych.

Polka “sercowa” podbiła serca

W tym roku polska mniejszość narodowa z Litwy reprezentowała nasz zespół “Sto Uśmiechów”, “Zadorinka” z Łotwy przedstawiała mniejszość rosyjską, a “Czeremosz” i “Czeremoszki” z Polski oraz “Ukraina” z Kanady - mniejszość ukraińską. Zespoły “Saga” i “Bildukai” z Polski zapoznały nas z kulturą mniejszości niemieckiej i litewskiej.

Szkoda, że nie dotarli na festiwal zapowiadane wcześniej zespoły - żydowskie z Litwy i gagauski z Mołdawii. Ale i bez tego skład uczestników był bardzo urozmaicony. Mogliśmy się o tym przekonać już w pierwszym dniu kiedy na otwarcie festiwalu ulicami miasta ruszył barwny pochód. Następnie każdy zespół przedstawił część swego repertuaru. My zatańczyliśmy polkę sercową i walczyk z palmami.

Później podziwialiśmy wysoki poziom artystyczny ukraińskiego zespołu “Junost”, który był gościem festiwalu. Bardzo szybkie

tańce, werwa i technika młodych artystów zachwyciły każdego widza. Nie był to koniec wrażeń w pierwszym festiwalu, bo po kolacji przy ognisku zebrały się wszystkie zespoły, żeby się bliżej poznać. Było więc i wspólne śpiewanie, i tańce, i pieczenie kiełbisek. Kiedy wróciliśmy do internatu, gdzie byliśmy zakwaterowani, mieliśmy już tylko tyle siły, żeby się umyć.

A nazajutrz...

Od razu po śniadaniu włożyliśmy nasze stroje, ponieważ czekały nas występy w różnych miejscach miasta. Występowaliśmy z niemieckim zespołem “Saga”. Tym razem zatańczyliśmy suity rzeszowską i lubelską. Najważniejszy występ mieliśmy jednak jeszcze przed sobą.

Po południu daliśmy 30 minutowy koncert nie tylko dla publiczności Węgorzewa, ale również przed komisją oceniającą. Staraliśmy się jak nigdy! Wieczorem zaś, czekała nas wszystkich niespodzianka: występ grupy estradowej Centralnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego, a na deser - dyskoteka, zorganizowana przez gospodarzy festiwalu - zespół “Czeremosz”.

Trzeci dzień festiwalu rozpo-

częliśmy od próby finału koncertu galowego. Następnie było zwiedzanie Węgorzewa i pływanie statkiem po jeziorach, które otaczają tę miejscowość. Na takie “leniuchowanie” nie mieliśmy dużo czasu, gdyż jeszcze przed południem czekał nas koncert w Baniach Mazurskich. Tym razem wystąpiliśmy wspólnie z zespołem “Ukraina” z Kanady.

Telewizja nas wyróżniła

Przed koncertem była kolejna niespodzianka: Telewizja Polska (oddział w Olsztynie) chciała zrobić program o naszym zespole. Mieliśmy więc dodatkowy występ, a także nie lada przeżycie, bo po raz pierwszy udzielaliśmy wywiadów dla telewizji. Potem musieliśmy szybko wracać do Węgorzewa, gdzie rozpoczął się koncert galowy.

Początek był bardzo miły dla wszystkich - rozdanie nagród i dyplomów. Każdy zespół otrzymał magnetofon, album ze zdjęciami festiwalowymi oraz symbol festiwalu - słońce (wyrzeźbione w drewnie), jak też został wyróżniony za to, co robi najlepiej.

“100 Uśmiechów” uhonorowano za “poprawne wykonanie polskich tańców narodowych i regionalnych”. Mieliśmy więc powody do radości!

Podziękowania

Korzystając z okazji, chcemy w imieniu DZT “Sto Uśmiechów” bardzo gorąco podziękować Związkowi Ukraińców w Polsce, Muzeum Kultury Ludowej w Węgorzewie, a szczególnie niestrudzonemu p. Włodzimierzowi Denece, który czuwał nad całością festiwalu. Dziękujemy za to, że mogliśmy bliżej poznać kulturę innych narodów, podziwiać przepiękne krajobrazy mazurskich, a także nawiązać wiele ciekawych znajomości. Dziękujemy i życzymy wytrwałości, powodzenia w organizowaniu kolejnych tak pięknych spotkań

Ania, Renata i Julka
tancerki DZT
Sto Uśmiechów
z Gimnazjum
im. A. Mickiewicza



Nasz taniec sercowy podobał się wszystkim

Fot. autorów

Česlovas Stankevičius

minister ochrony kraju Republiki Litewskiej

Demokracja i NATO

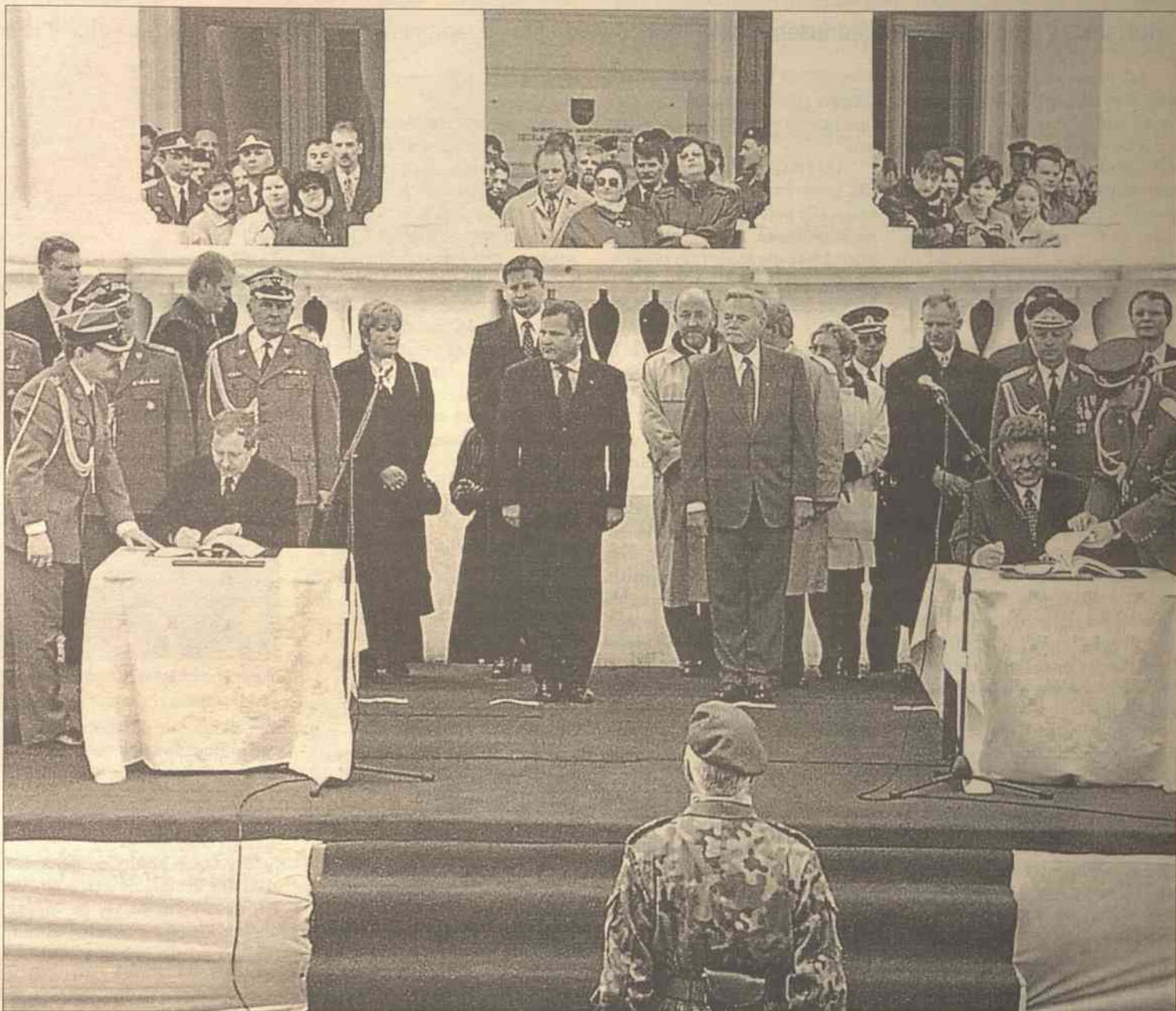
Celem litewskiej polityki jest członkostwo w sojuszu północno-atlantyckim, ponieważ Litwa chce należeć do grona państw demokratycznych – a NATO daje krajom demokratycznym poczucie stabilizacji i bezpieczeństwa. Litwa zaczęła tworzenie systemu obronnego właściwie od zera, ale swoim siłom zbrojnym stawia za zadanie zarówno zdobycia zdolności do samodzielnej obrony kraju, jak i do współdziałania z wojskami sojuszu.

Modernizując naszą armię, największe znaczenia przywiązujemy do stworzenia sprawnego systemu dowodzenia, kontroli i łączności. Rozwijamy na przykład system łączności dzięki otrzymaniu bardzo nowoczesnego sprzętu ze Stanów Zjednoczonych. Budujemy sprawne systemy kontroli granic oraz obszaru powietrznego i morską Litwy.

Systemy kontroli wód terytorialnych oraz obszaru powietrznego zostały już stworzone i działają. Ważnym elementem współpracy z naszymi bałtyckimi sąsiadami jest zintegrowany system kontroli obszaru powietrznego Litwy, Łotwy i Estonii o nazwie BALNET. Sądymy, że w przyszłości zostanie on zintegrowany także z systemem polskim oraz innych państw NATO. W Tartu (Estonia) powstał już Bałtycki College Obrony, w którym wiedzę zdobywają oficerowie należący do armii naszych trzech państw.

Litewscy żołnierze już od roku 1994 służą na Bałkanach. W Kosowie litewscy żołnierze wchodzi w skład sił polskich, natomiast w Bośni i Hercegowinie w skład duńskich.

Z Polską łączy nas współpraca bardzo ścisła i efektywna. Jest oparta na fundamencie dobrego zrozumienia na wszystkich szczeblach - od ministrów po żołnierzy. Jest dla nas bardzo ważne, że istnieje wspólny batalion litewsko-polski, który w najbliższym czasie będzie gotowy do podję-



14 kwietnia ubiegłego roku porozumienie o utworzeniu wspólnego batalionu sił pokojowych podpisali w Wilnie minister Obrony Narodowej RP Janusz Onyszkiewicz i minister Ochrony Kraju Litwy Česlovas Stankevičius

wania konkretnych operacji pokojowych. Myślę, że w przyszłości batalion ten będzie mógł wejść do korpusu europejskiego utworzonego przez Polskę, Danię i RFN.

Jesteśmy wdzięczni Polsce za pomoc materialną, w tym za broń i sprzęt wojskowy. W tej chwili Litwy nie stać by było na jej zakup.

Dlatego to, co otrzymujemy od Polski, bardzo nam się przydaje. Dostaliśmy na przykład z Polski radary. Są to radary starej konstrukcji, ale po modernizacji i przeróbkach służą nam bardzo dobrze.

Dla Litwy prócz pomocy materialnej, niezwykle istotne jest to, iż Polska, już jako członek NATO,

przekazuje nam swoje doświadczenie w zakresie integracji z sojuszem. Litwa czeka na rok 2002, kiedy, mamy nadzieję, wraz z innymi państwami zostanie zaproszona do rozmów o członkostwie w sojuszu północno-atlantyckim. Bardzo się cieszymy, iż trzej nowi członkowie NATO - Polska, Czechy

i Węgry - opowiadają się za kolejnym rozszerzeniem sojuszu i za naszym członkostwem.

Cieszymy się też z poparcia Kongresu Polonii Amerykańskiej. Sądymy, że litewska diaspora w Stanach Zjednoczonych ma teraz bardzo silnego sojusznika właśnie w Polonii amerykańskiej.

Janusz Onyszkiewicz

eks-minister obrony narodowej Rzeczypospolitej Polskiej

Ostatnia dekada XX wieku to dla Europy czas wielkich, dynamicznych przeobrażeń i przewartościowań, zarówno w sferze polityczno-gospodarczej, jak i w sposobie myślenia o świecie, przebudowania go i kształtowania swojej własnej w nim przyszłości. Polska uznała sojusz północnoatlantyczny za jedynego gwaranta i główny czynnik stabilności polityczno-wojskowej w Europie, a w ślad za tym skoncentrowała swoje wysiłki na możliwie jak najszybszym włączeniu się w struktury sojuszu.

Dzisiaj po ponad rocznej obecności Polski w NATO jako pełnoprawnego jego członka – obecności o znaczącej wyjątkowością, aby sprostać nowym wymaganiom – możemy śmiało przyznać, że podjęliśmy decyzję ze wszelkich miar

sluszną, i że przynosi ona dobre rezultaty. Członkostwo w sojuszu umocniło naszą przynależność do demokratycznej, stabilnej i dobrze prosperującej wspólnoty, która z kolei otrzymuje od naszego kraju sojusznicze wsparcie w tych dziedzinach politycznej i wojskowej współpracy, gdzie jest ono niezbędne i uzasadnione.

Od początku swojej obecności w NATO Polska deklarowała, zgodnie z wcześniejszymi zobowiązaniami, swoje poparcie dla aspirujących do tego paktu pozostałych państw Europy Środkowowschodniej, zwłaszcza Litwy i Słowacji jako swoich bezpośrednich sąsiadów. W dobrze pojętym interesie każdego z dotychczasowych członków sojuszu leży poszerzenie go o nowe, chętne do tego państwa, bo-

wiem ich przynależność przyczyni się do umacniania trwałego, sprawiedliwego ładu pokojowego w Europie i na świecie, opartego na wspólnie uznawanych wartościach: demokracji, poszanowaniu praw człowieka, praworządności i solidarności.

Obecnie, gdy dla Litwy, podobnie jak kilka lat temu dla Polski, członkostwo w sojuszu północno-atlantyckim jest celem strategicznym, raz jeszcze deklarujemy swoją wolę wspierania podejmowanych przez nią w tym zakresie wysiłków. Gotowi jesteśmy podzielić się z naszymi litewskimi przyjaciółmi swoimi doświadczeniami z tego okresu. Niewykluczone, że płynąca z nich nauka pozwoli im uniknąć pewnych błędów oraz przyśpieszy tempo działań

Dobłą płaszczyzną takiej wzajemnie korzystnej wymiany doświadczeń jest współpraca wojskowa, która w przypadku Polski i Litwy od pewnego czasu wyraźnie się ożywia. Jej wyrazem jest funkcjonujący od roku 1998 litewsko-polski batalion sił pokojowych - LITPOLBAT, który nie bez powodu jest dziś postrzegany przez NATO jako tzw. operacyjny wymiar realizacji programu „Partnerstwo dla pokoju”. Zgodnie z intencjami pomysłodawców, popartymi stosownymi umowami międzyrządowymi, LITPOLBAT będzie w przyszłości wykorzystywany w międzynarodowych operacjach utrzymywania bądź przywracania pokoju oraz w akcjach humanitarnych i ratowniczych.

Należy mniemać, że do tego ty-

pu jednostek połączonych - wspólnie szkolonych, zgranych organizacyjnie i opracowanych taktycznie - będzie zależała, w szerszym oczywiście wymiarze, przyszłość sił zbrojnych zjednoczonej Europy. Świadczy o tym widoczne ostatnio życzliwe zainteresowanie LITPOLBATEM ze strony USA i innych państw sojuszu, deklarujących swoje materialne, organizacyjne i kadrowe wsparcie dla tej formacji. To dobry znak i dowód, że nadrzędny cel, jakim jest utworzenie sfery pokoju, stabilności i dobrobytu w Europie, można osiągnąć tylko wspólnymi siłami, nie tracąc przy tym z pola widzenia własnych, narodowych perspektyw. Bowiemy to, co sprzyja integracji ze wspólnotą, służy jednocześnie nam samym. I odwrotnie.

Sojusz i my

Niebezpieczeństwo szarych stref

Rozmowa z ambasadorem Giedriusem Čekuolisem, dyrektorem departamentu stosunków wielostronnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych

Jak Pan ocenia szanse wstąpienia Litwy do NATO w ciągu najbliższych lat?

Kwestia przyjęcia nowych członków do NATO zależy przede wszystkim od decyzji politycznej państw członkowskich. Jeśli będzie ona uwarunkowana szeregiem wymogów formalnych, jak na przykład dostosowanie sił zbrojnych państw kandydatów do wymogów NATO-wskich, to proces rozszerzenia NATO przedłuży się w czasie i przyjęcie nowych członków do Aliansu stanie się sprawą dość skomplikowaną.

Podjęcie decyzji o pierwszej rundzie rozszerzenia NATO zbiegło się w czasie z kampanią prezydencką w Stanach Zjednoczonych, które były głównym inspiratorem przyjęcia nowych członków. Pana zdaniem, od kogo lub od jakich państw członkowskich zależy podjęcie tej decyzji politycznej w sprawie drugiej rundy rozszerzenia i czy obecna kampania prezydencka w USA będzie miała tu jakies znaczenie?

Wybory prezydenta w Stanach bez wątpienia mają duże znaczenie dla tego procesu. Stany Zjednoczone są jedną z głównych figur na NATO-wskim polu szachowym i wiele zależy od decyzji, jakie zapadną w Waszyngtonie, w Kongresie i Senacie, szczególnie w sprawie wydatków obronnych. Nie chciałbym jednak pomniejszać roli w tej sprawie europejskich krajów Aliansu, w tym również nowych członków, jak też Polski.

Zauważalne są tendencje w kierunku nadania w ramach NATO państwu europejskim większej wagi w polityce obronnej i głos takich państw, jak Polska, Węgry, Czechy oraz Niemcy i Francja, będzie miał bardzo duże znaczenie podczas podejmowania decyzji o rozszerzeniu NATO. Decyzji szczególnie ważnej dla nas.

Muszę przyznać, że odczuwamy wsparcie i zrozumienie dla naszych aspiracji ze strony Stanów Zjednoczonych. Natomiast w szeregu europejskich krajów NATO,

z wyjątkiem Polski, Czech i Danii, takiego zrozumienia brakuje. Jest ono bardzo ważne dla naszych dążeń.

Ani Polska, Czechy, czy też Dania, a tym bardziej Litwa, nie mają takiej siły perswazji, żeby wpływać na stanowisko, na przykład, Niemiec, które nie są zbyt zainteresowane przyjęciem krajów bałtyckich do NATO. Mogą to zrobić Stany Zjednoczone, które są jednym z najważniejszych filarów NATO. Wracając zaś do pierwszej rundy rozszerzenia Aliansu, należy zauważyć, że jedną z głównych ról odegrała w tej sprawie Polonia amerykańska, która oddanie swych głosów w ostatnich wyborach prezydenckich na konkretnego kandydata uwarunkowała poparciem kandydatów na prezydenta polskich aspiracji NATO-wskich. Ostatnio, bawiący w Wilnie wybitny działacz polonijny Jan Nowak-Jeziorański propagował ideę poparcia Polonii amerykańskiej dla litewskich aspiracji. Pana zdaniem, w jakim stopniu będzie skuteczne to poparcie dla Litwy i krajów bałtyckich w ich dążeniach do członkostwa w NATO?

To poparcie, które odczuwamy, jest dla nas bardzo ważne. Stany Zjednoczone są państwem demokratycznym, w którym mieszka około miliona obywateli litewskiego pochodzenia i 10-milionowa wspólnota polska. Odczuwamy ich poparcie w naszych dążeniach. Ich aktywne działania w okresie przedwyborczym i po wyborach są dla nas praktycznie jedyną szansą, żeby kwestia rozszerzenia NATO pozostawała w rzędzie tematów aktualnych dla kandydatów demokratów i republikanów na urząd prezydencki.

Co więcej, dziś wyłącznie dzięki temu poparci, kwestia rozszerzenia NATO, chociaż nie na pierwszym miejscu, ale jednak figuruje na porządku dziennym obydwu kandydatów na prezydenta.

Dlatego nie ustanie powtarzać, że poparcie polskiej mniejszości w Stanach Zjednoczonych dla na-

szych dążeń ma ogromne znaczenie.

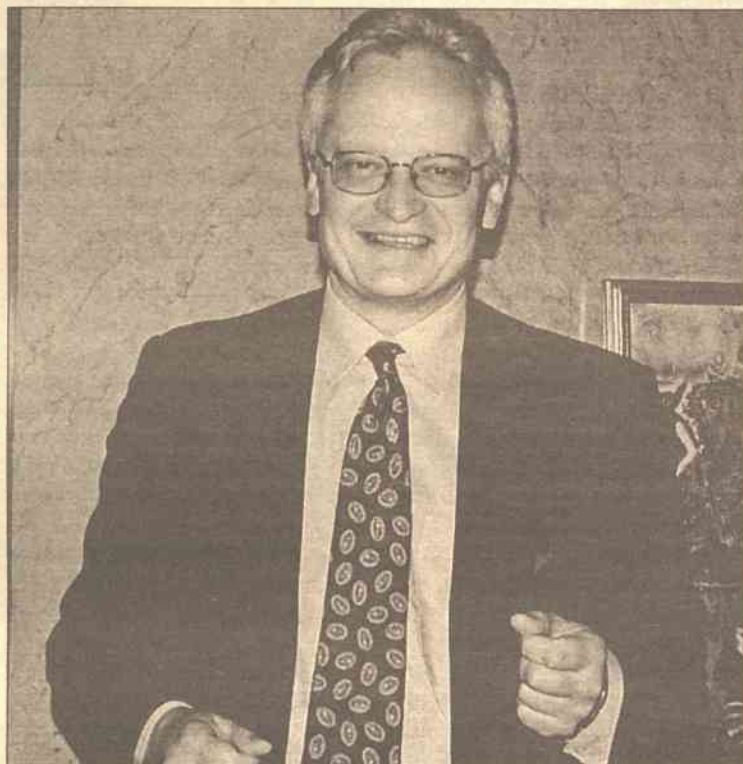
Kwestia rozszerzenia NATO to nie tylko sprawa woli politycznej państw Europy Zachodniej, czy Stanów Zjednoczonych. Decyzja ta zależy też od woli polityków litewskich. Inicjatywa Nowego Związku poparta przez ponad 80 tys. obywateli, dotycząca nowelizacji tegorocznej ustawy budżetowej i zwiększenia wydatków na oświatę kosztem finansów przeznaczonych na cele wojskowe, dowodzi, że wola litewskich polityków, nie zawsze jest taka, jaką oczekują od państwa członkowskie NATO. Pana zdaniem, czy takie postępowanie, zagraża litewskim dążeniom do członkostwa w Aliansie?

Niewątpliwie. Nikt nie będzie pomagał Litwie w jej dążeniach, jeśli obywatele wypowiedzą się przeciwko członkostwu w NATO. Ale uważam, że sytuacja w kraju nie jest taka. Wszystkie partie parlamentarne osiągnęły konsensus, że członkostwo Litwy w NATO jest celem priorytetowym. Nowy Związek też nigdy nie negocjował i nie neguje idei członkostwa kraju w Aliansie. Natomiast, inicjatywa redukcji wydatków wojskowych w budżecie na rzecz oświaty miała charakter populistyczny.

Nie możemy negocjować problemów, jakie są w dziedzinie oświaty i kultury, i wiele trzeba zrobić, przeprowadzić reformy, żeby te problemy rozstrzygnąć. Należy zreformować te dziedziny, aby uzyskały one nowe źródła finansowania. Należy, zreformować te resorty, które wiele otrzymały w spadku po minionym okresie, żeby racjonalnie wykorzystywać środki otrzymywane z budżetu.

Wojsko litewskie zaczynało od zera. Przyszli nowi ludzie, którzy wiele zrobili, ale jeszcze więcej trzeba zrobić. Uważam, że otrzymywane środki są wykorzystywane racjonalnie. Po prostu, nie trzeba zazdrościć, ale zreformować resorty kultury i oświaty.

Ale jeśli sytuacja gospodarcza będzie się pogarszała, to oczywi-



Poparcie polskiej mniejszości w Stanach Zjednoczonych dla naszych dążeń ma ogromne znaczenie

ście, że sfera wojskowości nie może pozostawać świętą krową i będziemy musieli koregować swe plany.

Jestem jednak optymistą i na razie nie widzę żadnych oznak, że do tego może dojść.

Mówiąc o poparciu społeczeństwa dla wstąpienia kraju do NATO, należy zauważyć, że władze nie przykładają większych starań, żeby po prostu rozreklamować te idee.

Muszę się z tym zgodzić. Zawinił tu i Ministerstwo Spraw Zagranicznych, i Ministerstwo Ochrony Kraju. Nam się wydawało, że poparcie społeczeństwa dla członkostwa Litwy w NATO jest oczywiste i nie wymaga dodatkowych zabiegów. Na owoce tego nie trzeba było długo czekać. Gdy na skutek recesji gospodarczej poziom życia w kraju spadł, poparcie społeczeństwa dla członkostwa w NATO też spadło, z 60 proc. do około 40 proc.

Dziś staramy się naprawić ten błąd. Przygotowaliśmy programy. Pracujemy z nauczycielami, uczniami. Wyjaśniamy społeczeństwu, na ile drożej kosztowałaby nas neutralność kraju. Myślę, że po kilku miesiącach opinia publiczna zmieni swe zadanie na temat członkostwa w NATO. Zresztą przeciwników członkostwa w Aliansie nie jest wielu. Jak wskazują badania opinii publicznej, tylko około 14 proc. respondentów opowiada się przeciwko członkostwu Litwy w NATO.

Chociaż trudno oczekiwać ze strony Rosji wyrazu poparcia dla litewskich aspiracji, ale przychylna opinia rosyjskiej inteligencji i, być może, polityków, jak się wydaje, ma duże znaczenie dla litewskich dążeń. Czy prowadzone są jakieśkolwiek działania mające na celu zmiany na bardziej przychylną Litwie opinii rosyjskich elit w tej sprawie?

W rozmowach z naszymi rosyjskimi kolegami jesteśmy zawsze otwarci. Uważamy bowiem, że sfera wojskowa musi być we współpracy jak najbardziej przejrzysta.

Po wielu spotkaniach i dyskusjach odnoszę wrażenie, że Rosja nie boi się rozszerzenia NATO. Sprzeciw spowodowany jest ambicjami, które dla małego państwa, jakim jest Litwa, są niezrozumiałe. Dla Litwy członkostwo w NATO jest przede wszystkim gwarancją bezpieczeństwa i stabilności, natomiast dla Kremla jest to kwestia wpływów na arenie międzynarodowej.

Ze swojej strony robimy wszystko, żeby przekonać Rosję o swoich racjach. Nasze argumenty są im znane i uważam, że oni je rozumieją.

Myślę, że jeśli reformy demokratyczne w Rosji będą iść w dobrym kierunku, to Rosjanie oswoją się z nową sytuacją i będą spokojnie reagowali na członkostwo krajów bałtyckich w NATO, w nowym NATO, które dziś nie ma nic wspólnego z organizacją z czasów zimnej wojny.

Uważam, że członkostwo krajów bałtyckich w NATO wyjdzie na dobre dla Rosji, ponieważ najbardziej niebezpiecznym zarówno dla Rosji, jak też krajów bałtyckich jest istnienie szarych stref.

Niektórzy mówią, że członkostwo Litwy, Łotwy i Estonii w Aliansie przeprowadzi nowe linie podziału. Nie boimy się tych linii. Co więcej, takie linie są już w Europie, między innymi, między Rosją i Norwegią, czy też Rosją i Polską i będą między krajami bałtyckimi i Białorusią, czy Rosją. Po prostu, nie trzeba bać się tych linii, a trzeba zrobić wszystko, żeby były one liniami dobrosąsiedztwa, jak już jest między Litwą i obwodem kaliningradzkim. Te linie będą zawsze, jak zawsze będzie Rosja, jako mocna jednostka geopolityczna. Znacznie gorzej, jeśli będą istniały szare strefy. Jeśli w Rosji dojdą do władzy siły, które będą chciały odrodzić wpływy w krajach bałtyckich, to wątpliwe, czy trzy małe kraje zaspokoją mocarstwowym apetyt tych sił.

Rozmawiał
Stanisław Tarasiewicz
Fot. Marian Paluszkiwicz



Wojsko litewskie zaczynało od zera. Przyszli nowi ludzie, którzy wiele zrobili, ale jeszcze więcej trzeba zrobić



Litewscy przywódcy wojskowi uważają, że nadszedł czas na wstąpienie do NATO

Fot. Marian Paluszkiwicz

Najpierw trzeba chcieć

Wydarzenia miały miejsce w Wilnie, gdzie 19 maja podczas konferencji „Rola NATO w zmieniającym się środowisku bezpieczeństwa w Europie” spotkali się dyplomaci dziesięciu krajów Europy Środkowej i Wschodniej, ubiegających się o członkostwo w transatlantyckich strukturach obronnych, a w dniach 24-26 maja w centrum wystawowym „LITE-XPO” odbyła się wystawa przemysłów obronnych Polski i Litwy oraz seminarium, mające na celu zacieśnianie współpracy producentów sprzętu wojskowego obydwu krajów, dowodzi, że litewskie aspiracje do NATO nie są tylko wyrazem chęci, ale poparte konkretnymi działaniami.

Natomiast tak liczna obecność w Wilnie w tych dniach przedstawicieli polskiej dyplomacji na czele z ministrem spraw zagranicznych RP Bronisławem Geremekiem oraz resortu obrony wiceministrem obrony narodowej RP Romualdem Szeremietiewym, raz jeszcze potwierdza, że Polska jest życzliwym adwokatem litewskich dążeń. Adwokatem, który nie przystając tylko na słowach, ale też czynnie wspiera Litwę w jej drodze do NATO.

Przekazanie przez Polskę uzbrojenia i sprzętu wojskowego na sumę około 1,5 mln dolarów żołnierzom kompanii litewskiej polsko-litewskiego batalionu Litpolbat, jest jedynie spektakularnym wyrazem polskiej pomocy Litwie. Zasadnicze wsparcie kraju sąsiedniego dla Litwy odbywa się poprzez współpracę władz polskich z litewskimi oraz poprzez reprezentowanie litewskich interesów w NATO. Starania polskich władz mogą okazać się jednym z głównych atutów litewskich dążeń do NATO, jednak Polska nie ma wystarczającej siły nacisku na państwa, od których zależy decyzja o rozszerzeniu NATO na Wschód i o przyjęciu Litwy do tej organizacji. Tym bardziej nie ma takiej siły Litwa, ani też wychodziłstwo litewskie w krajach Europy Zachodniej, ani też w Stanach Zjednoczonych.

O tym właśnie mówił w Wilnie znany działacz Polonii amerykańskiej Jan Nowak-Jeziorański, który podczas spotkania z władzami Litwy i przedstawicielami polskiej mniejszości podkreślał, że Litwa już w najbliższym czasie może otrzy-

mać od krajów zachodnich i Stanów Zjednoczonych wyraźny sygnał, zapewniający jej zaproszenie do struktur obronnych. Otóż Jan Nowak-Jeziorański, uważa, że 10-milionowa Polonia amerykańska, może uwarunkować swoje poparcie dla kandydatów na prezydenta Stanów Zjednoczonych, złożeniem obietnicy wyborczej rozszerzenia NATO na Wschód, w tym też o Litwę.

Czy sugestie Jana Nowaka-Jeziorańskiego, że zapewnienie, z inicjatywy Polonii amerykańskiej, przyjęcia Litwy do Aliansu nastąpi podczas trwającej kampanii wyborczej w USA, pokaże czas. Zależać to będzie jednak nie tylko od poparcia Polonii amerykańskiej i Polski, jako członka NATO, ale też, przede wszystkim, od chęci obecnych władz litewskich. Wydaje się barometrem tych chęci ma być stosunek tychże władz do mniejszości polskiej na Litwie, jak również postawa obywatelska litewskich Polaków, jako lojalnej i zintegrowanej części społeczeństwa litewskiego. Właśnie zintegrowanej, a nie zasymilowanej.

Dziś trudno jest jednoznacznie powiedzieć, jaki jest stosunek obecnych władz litewskich do mniejszości polskiej i w jakim stopniu litewscy Polacy czują się zintegrowaną częścią społeczeństwa litewskiego. Polsko-litewskie stosunki międzypaństwowe wskazywałyby na właściwy, odpowiadający wymogom państwa europejskiego, stosunek władz litewskich do mniejszości narodowej. Natomiast czas od czasu pojawiające się, przy różnych okazjach, głosy niezadowolonych liderów polskiej społeczności na Litwie, jak na przykład w kwestii zniesienia obowiązkowego egzaminu maturalnego z języka polskiego, czy też bóla podwileńskich Polaków kwestia zwrotu ziemi świadczą o nie najlepszym traktowaniu mniejszości polskiej przez władze litewskie.

Podczas spotkań w podkomitecie Nowego Związku ds. mniejszości polskiej z przedstawicielami polskich organizacji oraz dyskusji, których tematem były problemy mniejszości, doszliśmy do wniosku, że w większości problemy te powstają z powodu niezrozumienia potrzeb obu stron, czyli władz i mniejszości polskiej. Wydaje się jednak, że większych problemów nie ma i być nie może, jeśli obie

strony będą miały szczerą chęć do porozumienia w każdej kwestii. Dziś natomiast brakuje tego dialogu, a co gorsze, brakuje dobrej woli obu stron do podjęcia dyskusji. Wydaje się, że władze najwyższego szczebla częstokroć starają się nie zauważać i nie ingerować w sprawy mniejszości polskiej, bo w razie najmniejszego nawet nieporozumienia, może dojść do konfliktu ze społecznością polską, a to ani władzom, ani tejże mniejszości nie posłuży na dobre. Swoje prawa i obowiązki wobec określonej grupy obywateli władze scedowały urzędnikom, czyli zwykłym biurokratom. Zgodnie z zasadą, że biurokracja nie ma narodowości, decyzje dotyczące spraw mniejszości polskiej podejmowane przez urzędników, są takie jakie są, ale bynajmniej nie najlepsze. A że są nie najlepsze, świadczą o tym coraz częstsze napięcia w relacji obywateli-władze. Swe niezadowolenie ze sposobu zarządzania państwem przez obecne władze wyraża szereg grup społecznych i zawodowych, poczynając od inteligencji i na ulicznych handlarzach kończąc. I polska mniejszość tu nie stanowi wyjątek. Trudno uwierzyć, że do wyborów sejmowych obecna władza potrafi diametralnie zmienić swe podejście do spraw mniejszości polskiej, jak również spraw innych grup społecznych, czy też zawodowych. Zanim to nie nastąpi, a jestem przekonany, że tak się stanie dopiero po wyborach parlamentarnych, możemy tylko „chcieć”. Chcieć do Unii Europejskiej, do NATO, chcieć pracy i godnego, i w czas otrzymywanego wynagrodzenia za tę pracę, chcieć prawdziwej wolnorynkowej gospodarki itd. Dopiero po tym będziemy „móc”. Ale, żeby tak się też stało, trzeba przede wszystkim chcieć mieć władze godnie reprezentujące nasze interesy, dla których dobro państwa i jego obywateli, niezależnie od ich narodowości, zawodu, czy też stanu majątkowego, będzie głównym celem nie kłócącym się z celem zasadniczym - powrót do rodziny narodów europejskich. Powrót do wielokulturowej, wolnej i zintegrowanej Europy.

Aleksander Popławski
przewodniczący podkomitetu
ds. mniejszości polskiej
Nowego Związku
(socjalliberalowie)

Kiedy i dlaczego powstało NATO?

Po zakończeniu II wojny, kiedy okazało się, że jedno ze zwycięskich mocarstw - ZSRR - nie zamierza respektować ustaleń dotyczących ustanowienia demokratycznego ładu pokojowego w Europie i kontynuuje ekspansję polityczną i ideologiczną - rządy państw zachodnich zaczęły poważnie myśleć o stworzeniu systemu wspólnej obrony.

4 kwietnia 1949 roku w Waszyngtonie przedstawiciele 10 państw europejskich - Belgii, Danii, Francji, Holandii, Islandii, Luksemburga, Norwegii, Portugalii, Wielkiej Brytanii i Włoch - oraz USA i Kanady podpisali traktat sojuszniczy, oficjalnie nazwany Traktatem Północnoatlantyckim, a często - od miejsca podpisania i przechowywania - określany jako Traktat Waszyngtoński. Nowo powołany sojusz nazwano Organizacją Traktatu Północnoatlantyckiego (North Atlantic Treaty Organisation - NATO).

Co jest symbolem NATO?

W październiku 1953 roku przyjęty został symbol NATO: róża wiatrów (symbolizująca wspólny kierunek dążenia ku pokojowi), otoczona okręgiem (oznaczającym jedność i współpracę sojuszników) i umieszczona na granatowym tle (będącym odniesieniem do oceanicznej wody obszaru Północnego Atlantyku).

Jak działa NATO?

Trzy najważniejsze zasady regulujące funkcjonowanie Organizacji Traktatu Północnoatlantyckiego to:

- * zasada suwerenności państw członkowskich, z których każde ma takie same prawa i obowiązki;
- * zasada jednomyślności i zgody (consensusu) przy podejmowaniu najważniejszych decyzji;
- * zasada rozdziału struktury politycznej NATO od zintegrowanej struktury dowodzenia - zasadnicze decyzje podejmują cywilne organy polityczne, których mandat pochodzi z wyboru; organy wojskowe (dowództwa, sztaby) służą wyłącznie do wykonywania zadań nakreślonych przez ciała polityczne.

Jakie są zadania NATO?

NATO jest dobrowolnym porozumieniem suwerennych państw na rzecz wspólnego bezpieczeństwa i obrony. Na mocy tego porozumienia jego sygnatariusze zobowiązali się do wspólnych starań o:

- * zapewnienie kolektywnej (zbiorowej) obrony na wypadek zbrojnego ataku na którekolwiek państwo członkowskie, m.in. poprzez ścisłą współpracę wojskową;
- * nie dopuszczanie do takich ataków poprzez podejmowanie wspólnych akcji politycznych i odstraszenie militarne;
- * budowanie strefy pokoju, stabilizacji i dobrobytu na obszarze Sojuszu poprzez rozwój wszechstronnej współpracy oraz umacnianie struktur i procedur demokratycznych;
- * promowanie i ochronę demokracji oraz zasad wolnego rynku wśród państw członkowskich;
- * inicjowanie i stymulowanie międzynarodowej współpracy w dziedzinach pozawojskowych, takich jak np. nauka, ochrona środowiska czy wybrane działy gospodarki.

W ostatnich latach Sojusz zaktywizował aktywność ukierunkowaną na zewnątrz swojego obszaru i dąży do zapobiegania i przeciwdziałania konfliktom w Europie, m.in. poprzez ograniczenie i kontrolę zbrojeń oraz operacje pokojowe.

Jaka jest nowa strategia sojuszu?

W czasie szczytu NATO w Waszyngtonie w kwietniu 1999 roku z okazji 50-lecia istnienia Sojuszu przywódcy państw członkowskich zatwierdzili nową koncepcję strategiczną na przyszłe lata. Nowy dokument jest rozwinięciem poprzedniej koncepcji, opracowanej po upadku Paktu Warszawskiego, gdy sojusz stanął wobec nowej sytuacji w Europie. Ustalono, że trwałym celem NATO pozostaje ochrona wolności i bezpieczeństwa wszystkich jego członków oraz zapewnienie stabilizacji na obszarze euroatlantyckim. W praktyce oznacza to zainteresowanie sojuszu terytorium całej Europy. Ponadto nowy dokument podkreśla, że bezpieczeństwo sojuszu „musi uwzględniać kontekst globalny”, co jest równoznaczne z angażowaniem NATO w operacje mające zapobiec eskalacji lokalnych kryzysów, naruszających prawa człowieka.

Jakie państwa należą do NATO?

Obok 12 państw będących członkami-założycielami - Belgii, Danii, Francji, Holandii, Islandii, Kanady, Luksemburga, Norwegii, Portugalii, Wielkiej Brytanii, Włoch i USA, skład NATO powiększył się w ciągu minionych lat o Grecję i Turcję (1952) oraz Republikę Federalną Niemiec (1955) i Hiszpanię (1982). 12 marca 1999 r. w struktury Sojuszu weszły 3 kolejne państwa, po raz pierwszy są to kraje należące do obszaru Europy Środkowej: Czechy, Polska i Węgry. W sumie więc Organizacja Traktatu Północnoatlantyckiego liczy w chwili obecnej 19 członków.

Polonia amerykańska prawdopodobnie poprze dążenia Litwy do NATO, ale czy będzie to poparcie szczere, bez zastrzeżeń i obaw?

Nie utrudniać życia

Litwa zapukała do drzwi Paktu Północnoatlantyckiego. Jako pierwszy decyzję Wilna w sprawie przyjęcia kraju nad Niemnem i Wilią do grona państw demokratycznych, dla których bezpieczeństwo i stabilność jest wartością nadrzędną, poparli miejscowi Polacy.

Najpierw zrobiła to grupka działaczy i prezesów polskich organizacji, a następnie rezolucję o poparciu aspiracji Litwy do NATO przyjęli delegaci na VIII zjazd Związku Polaków na Litwie, najbardziej reprezentatywnej organizacji polskiej. Jest to o tyle znaczące, że większość członków ZPL-u stanowią mieszkańcy rejonów wileńskiego i sołecznickiego, a także miasta Wilna. Jeszcze do niedawna oskarżani byli przez władze litewskie o sympatie promoskiewskie. Poparcie aspiracji Litwy do przystąpienia do NATO jest dowodem, że Polacy uznają niepodległość Litwy, są jej lojalnymi obywatelami i dbają o jej bezpieczeństwo. Polska społeczność na Litwie wyciągnęła dłoń do jeszcze ściślejzego porozumienia i współpracy, aby wspólnie z Litwinami zadbać o bezpieczne niebo nad głową naszym dzieciom i wnukom. Podobnie, jak Polska przed laty, Litwa dokonała wyboru i uznała, że najbardziej pewnym i sprawdzonym gwarantem bezpieczeństwa i stabilności jest przynależność do Aliansu. Marszałek Sejmu RL Vytautas Landsbergis podczas międzynarodowej konferencji dziewięciu państw aspirujących do członkostwa w NATO, która miała miejsce w maju tego roku w Wilnie, powiedział, że "alternatywy Paktowi nie ma". Podkreślił też aktywną pomoc Polski, a jednocześnie stwierdził, że "nie tylko historyczne więzi i przyjaźń naszych narodów, ale i pragmatyczne zrozumienie wzajemnych korzyści, płynących z bezpieczeństwa, zmuszają oba kraje do tego, aby być razem". Obecny na konferencji minister spraw zagranicznych RP Bronisław Geremek raz jeszcze podkreślił, że Polska jest zdecydowaną zwolniczką rozszerzenia NATO i gotowa okazać wszelką pomoc krajom aspirującym do członkostwa w tej organizacji.

Czołowi politycy litewscy niejednokrotnie podkreślali pozytyw-

ne znaczenie poparcia społeczności polskiej dla natowskich aspiracji Litwy. Niedwuznacznie dawali do zrozumienia, że zależy im też na poparciu 10 milionów Polaków mieszkających za Atlantykiem. Przebywający z wizytą na Litwie znany działacz Polonii amerykańskiej Jan Nowak-Jeziorański w wywiadzie dla "Kuriera" podkreślił, że Polacy w USA są gotowi udzielić poparcia Litwie w jej dążeniach do Sojuszu, ale władze litewskie również muszą się o to postarać.

Społeczność polska na Litwie miała prawo oczekiwać, że ich obywatelska postawa w sprawie przystąpienia Litwy do NATO, będzie zauważona przez władze litewskie i że może się spodziewać od nich podobnych gestów. Oczekiwano, że sugestie Jeziorańskiego zostaną dobrze zrozumiane. Tymczasem - kolejny raz zresztą - potwierdziło się popularne powiedzonko, że nadzieja jest matką głupich. Najświeższym tego przykładem jest przyjęta przez Sejm RL nowelizacja ustawy o ordynacji wyborczej, która, zamiast ułatwić mniejszościom narodowym drogę do parlamentu litewskiego, utrudnia ją tylko. Politycy litewscy raz po raz deklarują słownie chęć należenia do grona państw demokratycznych, ale stało się niemalże regułą, że te ich zapewnienia nie znajdują potwierdzenia w czynach. Jest to nie fair nie tylko w stosunku do miejscowych Polaków, ale też władz polskich, których bezkrytyczna sympatia wobec Litwy była wręcz wyjątkowa. Strona litewska niejednokrotnie podkreślała zasadę parytetu w traktowaniu mniejszości litewskiej w Polsce i polskiej na Litwie. Czyżby nie wiedziała, że w Polsce nie obowiązuje próg wyborczy dla mniejszości?

Od lat zadrą w stosunkach litewsko-polskich jest sprawa zwrotu ziemi jej prawowitym właścicielom. Proces bezprawnego jej odbierania Polakom zapoczątkował w niesławnych czasach komisarycznego zarządzania pełnomocnik rządu na rejon wileński Artūras Merkys.

Mimo wniosków Departamentu Kontroli, że działalność "gubernatora" - tak był nazywany przez miejscowych - naraziła skarb państwa na wielomilionowe straty, nie został pociągnięty on do odpowie-

dzialności karnej. Przedłużające się milczenie litewskiej Temidy spowodowało, że Merkys ma swych naśladowców. "Kurier Wileński" niejednokrotnie poruszał sprawę zwrotu ziemi w gminie zajuńskiej. Ludzie tam od lat objijają progi urzędnicze, zarejestrowali nawet organizację, aby odzyskać swoją ziemię, ale ich kołatania i wołania o sprawiedliwość nikt nie chce usłyszeć. Tymczasem Vladas Nasas, kierownik służby rolnej, który rozdawał ziemię na lewo i prawo, nadal rządzi się jak kaczyk i zbytnio się tym nie przejmuje. Mimowolnie nasuwa się pytanie, czyżby kampania przywłaszczania ziemi w "polskim" rejonie, samowola i bezkarność urzędników była wykładnią polityki rządowej?

Wielokrotnie też pisaliśmy o próbach ograniczania szkolnictwa polskiego poprzez pomniejszenie roli i znaczenia języka ojczystego, likwidację polskich placówek oświatowych w terenie, oddzielną podległość szkół litewskich i polskich i wynikającą z tego nierówność w ich subsydiowaniu, nie mówiąc już o "kłopotach", jeśli chodzi o zaopatrzenie w podręczniki. To są fakty, które drażnią świadomość jak ból zęba. A przecież czas najwyższy, aby urzędnicy na wszystkich szczeblach uświadomili sobie, że w obecnym cywilizowanym świecie nie ma już miejsca na przejawy nacjonalizmu w dowolnej formie. Przykładem może być Austria, która po dojściu do władzy nacjonalistów została przez społeczność międzynarodową wyizolowana. Na gruncie rodzimym, możemy obserwować, jak jest wyobcowywany mer Kowna Vytautas Štusauskas, który w swoim czasie niefortunnie wyrażał się o Żydach.

Nie ulega wątpliwości, że Polacy w USA udzielił poparcia litewskim dążeniom do Aliansu, ale chciałoby się, aby było to poparcie z przekonania, poparcie szczere, bez zastrzeżeń i obaw.

Droga ku temu jest tylko jedna - nie utrudniać życia miejscowym Polakom, a odwrotnie, spokojnie i rozważnie usuwać zady, wyjaśniać nieporozumienia, a podróż ku stabilności i bezpieczeństwu będzie przyjemniejsza i czas nie będzie się dłużył.

Zygmunt Żdanowicz

NATO o przyszłych wyborach na Litwie

Bez niepokoju

Ambasador Litwy przy NATO i Unii Zachodnioeuropejskiej Linas Linkevičius twierdzi, że w kregach NATO nie słyszano nutek niepokoju co do ewentualnych wyników wyborów do Sejmu Litwy.

"Ani oficjalnie, ani w prywatnych rozmowach nie słyszałem nutek 'zaniepokojenia' - powiedział wczoraj po spotkaniu z prezydentem Valdasem Adamkusem.

Jak zaznaczył Linkevičius, w kołach NATO doskonale wiedziano o wspólnych oświadczeniach litewskich partii politycznych w sprawie strategicznego dążenia Litwy do członkostwa w NATO.

Jak wiadomo, główne partie kraju wielokrotnie deklarowały swe poparcie dla członkostwa Litwy

w tym Pakcie.

"NATO bardzo ceni consensus sił politycznych w kwestiach strategicznych" - powiedział Linkevičius.

Na pytanie, czy Litwę ocenia się jako jedno z najbardziej potencjalnych państw, jeśli chodzi o przystąpienie do NATO, stwierdził on, że oficjalnie nikt nie dokonywał oceny tego priorytetu "ze zrozumiałych przyczyn politycznych".

Jednakże, jak powiedział, zgodnie z opiniami ekspertów, praca Litwy w przygotowaniu programu członkostwa w NATO, realizowaniu reform, oceniona została jako jedna z najlepszych.

Jednocześnie ambasador zwrócił uwagę, że kwestia członkostwa w NATO będzie rozstrzygana na

szczeblu politycznym.

"Gdy politycy podejmą decyzję, kwestia przygotowania wojskowego nie powinna stanowić przeszkody. Ważną rzeczą natomiast jest sytuacja polityczna, koniunktura polityczna oraz inne kwestie, których nie da się po prostu zmierzyć" - zaznaczył.

Linkevičius powiedział, że przyszedł do prezydenta, ponieważ Valdas Adamkus stale interesuje się sprawami NATO. (BNS)

Strony na temat przystąpienia Litwy do NATO zostały przygotowane na zamówienie ambasady RP w Wilnie. Wykorzystano materiały z "Polski Zbrojnej" oraz własne.

Co sądzicie o przystąpieniu Litwy do NATO?

Mieczysław Borusewicz
starosta miasta Niemenczyn
w rejonie wileńskim

- Litwa jako pierwsza wyrwała się z objęć "starszego brata" i ogłosiła niepodległość, która zapoczątkowała upadek Związku Radzieckiego. A więc zasłużyła czynnem na przyjęcie do struktur demokracji zachodniej. Jest zrozumiałe, że przy przystąpieniu do NATO Litwa poczuje się o wiele bezpieczniejsza i pewniejsza netykalności swych granic. Uzyskanie członkostwa w Sojuszu, moim zdaniem, przyspieszy też wejście Litwy do Unii Europejskiej. Młode wojsko litewskie w ramach NATO ma szansę na osiągnięcie wymaganych standardów w dziedzinie wojskowości, a gospodarka - na-



dzień na zagraniczne inwestycje. Powstaną więc nowe miejsca pracy, a to spowoduje zmniejszenie bezrobocia i napięć społecznych. Polska, Czechy i Węgry już ponad rok są w NATO i nie słyszałem, aby żałowały tego kroku. Uważam więc, że Litwa dokonała słusznego wyboru.



Józef Kwiatkowski
prezes Stowarzyszenia
Nauczycieli Szkół Polskich
"Macierz Szkolna"

Byłem wśród tych, którzy podpisali oświadczenie w sprawie poparcia organizacji polskich na Litwie dążeń naszego kraju do

Mieczysław Popławski
nadkomisarz policji
rejonu wileńskiego

Jako funkcjonariusz uważam, że wejście do NATO nie jest związane z policją. Jako człowiek jestem za neutralnością państwa, jest to tańsze... Przy neutralnym zachowaniu się bardziej realna byłaby niepodległość Litwy...



Beata Wilkin
solistka zespołu FUNKY

Nie zwracam sobie tym głowę. Wróciłam z Rosji z prezentacji swego albumu i znowu za tydzień tam jadę. Wiem jedno, w całym świecie nikt nie przywiązuje swego życia do polityki, jak to się robi u nas. Naszym krajem muszą rządzić ludzie sprawiedliwi, którym możemy zaufać i którzy podejmą decyzje na korzyść naszego kraju. Jeśli Litwa wstąpi do NATO, nic się u nas nie zmieni, ani na lepsze, ani na gorsze.



Władysław Mieczkowski
lekarz - ortepeda
wiceprezes Europejskiego
Forum Lekarzy Polskich

Jestem oboma rękoma za wstąpienie Litwy do NATO. Alians jest nam potrzebny, jeśli chcemy być samodzielnym państwem, ponieważ daje nam zabezpieczenie przed wschodnim sąsiadem. W ciągu tysiącleci siła fizyczna decydowała o potęgę państwa, skoro więc nie możemy bronić się własnym wojskiem, musimy korzystać z pomocy innych krajów.



Polska

Obietnice

Kandydat na prezydenta Andrzej Lepper zapowiada, że po zwycięstwie w wyborach zgłosi do Sejmu projekt ustawy gwarantującej minimum socjalne każdemu Polakowi będącemu w trudnej sytuacji życiowej.

Zgodnie z tą propozycją, osoba samotna miałaby zagwarantowaną pomoc w wysokości 850 zł miesięcznie. Czteroosobowa rodzina otrzymywałaby 2300 zł.

Przeciwny zmianom

Marian Krzaklewski jest przeciwny zmianom w Kodeksie rodzinnym i konstytucji, które umożliwiłyby homoseksualistom zawierania małżeństw i dały im prawo do adopcji dzieci - poinformował szef sztabu lidera AWS Wiesław Walendziak.

Sztab Krzaklewskiego przedstawił wczoraj jego odpowiedź na pytania, jakie do kandydatów na prezydenta wystosowali niedawno politycy ZChN - o stosunek do postulatów niektórych środowisk homoseksualnych.

Nie miały pozwolenia

11 kobiet - obywaterek Ukrainy i Rosji - pracujących w warszawskich agencjach towarzyskich zatrzymała policja i straż graniczna. Wszystkie przebywały w Polsce legalnie, ale nie miały pozwolenia na pracę.

W Polsce prostytutka nie jest karalna. Przepływaniem jest jednak nakłanianie do niej lub jej ułatwianie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz zmuszanie do niej.

Wystawa o łowiectwie

Rzeźbę dzika ze znanej firmy jubilerskiej Faberge, trofea myśliwskiego oraz obrazy pędzla Wyczółkowskiego, Pankiewicza i Chelmońskiego oglądać można od wczoraj w Galerii Gotyckiej Zamku Książąt Pomorskich w Szczecinie.

„Chcieliśmy pokazać łowiectwo jako styl życia, a nie okrucieństwo” - mówi Rybkiewicz. Najstarszy eksponat to XVI prochownica ze zbiorów pałacu w Kozłowie.

Z gminy na powiat

Posłowie sejmowej komisji samorządu terytorialnego zastanawiali się wczoraj, jakie uprawnienia powinny mieć dzielnice warszawskie i ilu radnych powinny liczyć ich rady.

Nie podjęli jeszcze decyzji w tej sprawie. Komisja rozpatruje projekt podkomisji, który zakłada utworzenie z Warszawy jednej gminy na prawach powiatu, podzielonej na 17 dzielnic. 11 obecnych gmin przestałoby istnieć.

Proszek dla psa

Przemyt przeszło 10 kilogramów opium udaremnił w nocy z wtorku na drodze celniczy i straż graniczna na polsko-białoruskim przejściu granicznym w Koroszczyne (woj. lubelskie).

W naczepie samochodu znaleziono także proszek, którego woń miała odwrócić uwagę psa.

Rosyjsko-ukraińskie rozmowy w sprawie zadłużenia za gaz

Najbardziej pomyślne spotkanie

Premierzy Ukrainy i Rosji uzgodnili podczas piątkowego spotkania w Moskwie, że wkrótce wprowadzony zostanie nowy system dostaw rosyjskiego gazu na Ukrainę, który uniemożliwi jego kradzież.

Według rosyjskiego premiera Michaiła Kasjanowa, w ciągu „3-4 dni zostanie podpisane rosyjsko-ukraińskie memorandum” o nowym systemie dostaw gazu, uniemożliwiające podkradanie na Ukrainie rosyjskiego gazu, przesyłanego przez jej terytorium tranzytem na Zachód. Obie strony uznały uzgodnienie nowego systemu za sukces. Szczegóły przyszłego memorandum nie są jednak znane.

Była bardzo trudna

Ukraiński premier przyznał w Moskwie, że dotychczasowe „bezprawne podbieranie gazu” było spowodowane „utrącią kontroli państwa nad tą sferą”.

Nie wiadomo jeszcze, co ustalono w sprawie spłat ukraińskiego zadłużenia za rosyjskie dostawy: Kijów twierdzi, że jest winien Rosji 1,4 mld dolarów, a Moskwa - że 2,3 mld. Przed spotkaniem rosyjski wicepremier Wiktor Christienko zapowiedział, że długi „będą surowo eg-

zekwowane”. Obaj premierzy - Michaił Kasjanow i Wiktor Juszczenko - przyznali, że sprawa dostaw rosyjskiego gazu i ukraińskiego zadłużenia za te dostawy „była bardzo trudna”. W czasie sześciogodzinnego spotkania cztery godziny poświęcono właśnie tej kwestii. Rosyjski premier zapewnił, że jeśli zostanie ostatecznie rozwiązana sprawa opłat za dostawy rosyjskiego gazu to „nie będziemy musieli inwestować w nowe gazociągi”. Obserwatorzy uznali to za zapowiedź rezygnacji z budowy nowego gazociągu z omińnięciem Ukrainy.

Sprawdzą na miejscu

Jedna trzecia czasu spotkania polityków poświęcona była pozostałym problemom psującym stosunki rosyjsko-ukraińskie. Ukraiński premier obiecał rosyjskim gospodarzom rozwiązanie sprawy zadłużenia rosyjskiej Floty Czarnomorskiej wobec Ukrainy. Jednocześnie Ukraińcy obiecali „przychylnie rozpatrzyć” sprawę przelotów nad państwową granicą Ukrainy samolotów należących do rosyjskiej Floty. Rosyjski premier zarzucił swym gościom, że na Ukrainie „ograniczony jest zakres na-



Kijów twierdzi, że jest winien Rosji 1,4 mld dolarów, a Moskwa - że 2,3 mld.

Fot. EPA-ELTA

uczania języka rosyjskiego w szkołach”. Delegacja ukraińska odrzuciła zarzuty, a Rosjanie zapowiedzieli, że ich dyplomaci sprawdzą wszystko na miejscu - na Ukrainie.

Szełowie spotkają się na Krymie

Wbrew wcześniejszym oczekiwaniom w czasie rozmów strona rosyjska nie poruszała sprawy zamordowania przez Rosjan we Lwowie ukraińskiego kompozytora

i ograniczenia tam w efekcie używania języka rosyjskiego. Po morderstwie rosyjska telewizja publiczna ORT zaczęła prowadzić kampanię antyukraińską, oskarżając władze Ukrainy o nacjonalizm.

Premierzy ustalili też, że szełowie obu państw (Władimir Putin i Leonid Kuczma) spotkają się 19 sierpnia na Krymie. Według ukraińskiej wicepremier Julii Tymoszenko, piątkowe spotkanie premierów było „najbardziej udanym w ostatnich latach”.

Mieszkańcy Brześcia chcą nazw ulic związanych z Grunwaldem

Popularny książe Witold

Mieszkańcy Brześcia zbierają podpisy pod apelem do władz miejskich o zmianę nazw centralnych ulic miasta na związane z bitwą pod Grunwaldem. Czy zniknie ulica Lenina lub Sowiecka? - zastanawiała się wczoraj agencja informacyjna BielaPAN.

Zbiórka podpisów, którą zainicjował miejscowy oddział Rady BNF „Odrodzenie” (dawniej Białoruski Front Narodowy) - największej organizacji opozycyjnej, rozpoczęła się w poniedziałek.

Chodzi o zmianę nazw dwóch centralnych (nie zdecydowano jeszcze - których) ulic Brześcia: na ulicę Bitwy Grunwaldzkiej oraz ulicę

Wielkiego Księcia Witolda.

Omawiali plany kampanii

Zdaniem mieszkańców leżącego na granicy z Polską Brześcia, ich miasto musi mieć wspomniane ulice. Jego historia jest bowiem nierozdzielnie związana zarówno z Grunwaldem i Wielkim Księstwem Litewskim. To właśnie tam w 1409 r. król Władysław Jagiełło spotkał się z księciem Witoldem i podczas dziewięciodniowych negocjacji omawiali plany letniej kampanii przeciwko Krzyżakom. 15 lipca 1410 roku, podczas bitwy pod Grunwaldem, zjednoczone wojska

Korony i Księstwa Litewskiego raz na zawsze zatrzymały wypady Krzyżaków na wschód. W bitwie brała udział Chorągiew Brzeska. Książę Witold przyczynił się do rozkwi tu miasta. Brześć był jednym z najważniejszych miast Wielkiego Księstwa. To Witold potwierdził nadane miastu prawo magdeburskie, zezwolił Żydom na osiedlanie się, przyznał przywileje miejskim świątyniom.

Władze będą bez wyjścia

Próbę zmiany nazw ulic Brześcia podjęto jeszcze sześć lat temu. Wtedy jednak władze miejskie, za-

staniając się brakiem pieniędzy, zostawiły wszystko po staremu. „Teraz, kiedy pokażemy im tysiące podpisów wyrażających wolę obywateli, władze będą bez wyjścia” - uważa szef miejscowego oddziału BNF Ryhor Bakijewicz.

Ma zresztą powody do optymizmu. To właśnie w Brześciu w zeszłą sobotę białoruskie kluby rycerskie zorganizowały obchody 590. rocznicy zwycięstwa pod Grunwaldem. Kilka set osób mogło obejrzeć inscenizację bitwy, pojedynki zaku-tych w zbroje wojów i odzianych w same skóry Żmudzinów. Były to jedyne na Białorusi obchody rocznicy Bitwy pod Grunwaldem.

Protest w związku z wypowiedzią ambasadora Rosji

Nastroje opadły

Lwowskie władze obwodowe zaprotestowały przeciwko poniedziałkowej wypowiedzi ambasadora Rosji w Kijowie Iwana Aboimowa, który oświadczył, że mniejszość rosyjska jest tam prześladowana.

We wczorajszym oświadczeniu lwowskiej administracji obwodowej wypowiedź Aboimowa oceniono jako „kłamliwą” i „prowokacyjną”. „We Lwowie nie zanotowano ani jednej skargi ze strony miejscowych Rosjan z konkretnym przykładem ograniczania ich praw” - głosi oświadczenie.

Na poniedziałkowej konferencji prasowej w Kijowie Aboimow powiedział, że Rosja „jest zaniepokojona ostatnimi decyzjami władz Lwowa, gdyż stwarzają one warunki do rozkręcania w mieście spirali antyrosyjskiej kampanii”. Dodał, że

Rosja „wykorzysta wszelkie możliwości”, aby bronić praw Rosjan na Ukrainie. Obiecał nawet obronę praw rosyjskojęzycznych Ukraińców.

Wypowiedź Aboimowa i protest władz Lwowa to dalszy ciąg wydarzeń zapoczątkowanych w maju śmiercią znanego lwowskiego kompozytora Iwana Biłozira. Biłozir zmarł na skutek pobicia w kawiarni przez dwóch rosyjskojęzycznych lwowian. Miejscowa społeczność jest przekonana, że kompozytora śmiertelnie pobito za to, że śpiewał głośno po ukraińsku. Na pogrzeb Biłozira przyszło ponad sto tysięcy ludzi. Niektórzy mówili, że pobicie kompozytora to przykład „nachalnego panoszenia się Rosjan”, czemu „należy dać odpór”. Jednak wbrew oczekiwaniom po pogrzebie nastroje w mieście opadły.

Rocznica Aktu Końcowego KBWE

25 lat Helsinek

W związku z przypadającą 1 sierpnia 25 rocznicą podpisania Aktu Końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie, w Wiedniu odbyła się wczoraj jubileuszowa uroczystość.

Jak informuje austriacka agencja APA, minister spraw zagranicznych Austrii Benita Ferrero-Waldner, urzędująca przewodnicząca Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy

w Europie, powitała w Hofburgu około 400 dyplomatów ze wszystkich 55 państw członkowskich OBWE. Pani minister wyeksponowała „polityczny rozsądek i pragmatyzm procesu helsińskiego”. Były niemiecki minister spraw zagranicznych Hans-Dietrich Genscher podkreślił zasługi OBWE (do 1994 roku KBWE) dla utrzymania pokoju i stabilności w Europie.

Tragedia w Kostaryce

Nie zdążyły uciec

17 osób straciło życie w wyniku pożaru, który wybuchł w nocy z wtorku na drodze w domu starców w San Antonio de Tilaran w północnej Kostaryce.

Ofiary - dziewięć kobiet i ośmiu mężczyzn - miały kłopoty z poru-

szaniem się i nie zdążyły uciec z płonącego budynku. Według strażaków, ogień, którego pochodzenia nie udało się na razie ustalić, szybko się rozprzestrzenił i w ciągu 20 minut strawił dom, w którym mieszkało 24 pensjonariuszy.

Mistrzostwa Europy koszykarek do lat 18 Druga porażka Litwinek

W czwartym spotkaniu finałów 19 mistrzostw Europy koszykarek do lat 18 występująca w grupie B Polska pokonała w Cėtniewie Francję 42:32 (19:22).

Reprezentacja koszykarek Litwy, która także występuje w grupie B doznała porażki w spotkaniu z drużyną Rosji - 51:70.

To była druga porażka naszej reprezentacji. W trzecim spotka-

niu Litwinki przegrały 50:60 z Jugosłowiankami.

Natomiast pierwsze dwa spotkania drużyna litewska wygrała pokonując Francję - 64:62 i Polskę - 72:67.

Litwinki mają przed sobą spotkanie z reprezentacją Słowacji. W razie zwycięstwa, nasza ekipa zakwalifikuje się do rozgrywek ćwierćfinałowych.

Tabela grupy B po czterech kolejkach

	M	Z	P	pkt	kosze
1. Rosja	4	4	0	8	250-206
2. Litwa	4	2	2	6	236-269
3. Polska	4	2	2	6	271-265
4. Jugosławia	4	2	2	6	264-258
5. Francja	4	1	3	5	200-206
6. Słowacja	4	1	3	5	261-306



Minutą ciszy uczcili uczestnicy kolarskiego Tour de France pamięć 12-letniego Philippe'a T., który zmarł na skutek obrażeń, potrącony przez jedno z aut kolumny wyścigu podczas 13 etapu. W uroczystości uczestniczyło 137 kolarzy, jadących jeszcze w wyścigu, organizatorzy, sędziowie i dziennikarze. Tragiczny wypadek skłonił dyrekcję Tour de France do zaostrzenia środków bezpieczeństwa i ograniczenia ruchu pojazdów na trasie etapów. Ograniczenia takie wprowadzono już w życie podczas 16 etapu do Morzine, którego zwycięzcą po samotnym finiszu został Francuz Richard Virenque z grupy Polti.

Fot. EPA-ELTA

Gwiazdy koszykówki w konflikcie z prawem Rodman skazany

Denis Rodman został uznany winnym przez kalifornijski sąd prowadzenia samochodu pod wpływem alkoholu. Był koszykarzem, w momencie zatrzymania, nie miał także ważnego w tym stanie prawa jazdy.

Ekscentryczny zawodnik, który przyznał się do wykroczenia, nie musiał uczestniczyć w posiedzeniu sądu. Rodmana reprezentował jego

adwokat. Były koszykarz musi zapłacić 2000 dolarów kary i poddać się trzymiesięcznemu programowi odwykowemu. Dodatkowo została mu ograniczona ważność prawa jazdy na czas leczenia. Rodman został zatrzymany 22 grudnia zeszłego roku. Badania wykazały, że w jego krwi poziom alkoholu przekroczył 1,5 promila. Dopuszczalny limit w Kalifornii wynosi 0,8 promila.

Legenda pod wpływem marihuany

Legendarny koszykarz Kareem Abdul-Jabbar został aresztowany w San Fernando Valley w Kalifornii, za prowadzenie samochodu pod wpływem marihuany.

Policjant, który zatrzymał jego auto za przekroczenie dozwolonej prędkości, wyczuł narkotyk przez uchyloną szybę. Po przewiezieniu Abdul-Jabbara do miejscowego aresztu spisano jego dane i po wpłaceniu kaucji - zwolniono.

„Pan Abdul-Jabbar wobec policjantów, którzy go zatrzymali, zachowywał się odpowiedzialnie, a nawet współpracował z nimi” - po-

wiedział rzecznik miejscowej policji, Eduardo Funes. 53-letni Abdul-Jabbar miniony sezon spędził jako asystent trenera Los Angeles Clippers. Do tej pory należy do niego rekord zdobytych punktów w NBA - 38 387 w rundzie zasadniczej i 44 149 w play off.

W najlepszej koszykarskiej lidze świata grał przez 20 sezonów. 19 razy wybierano go do Meczu Gwiazd, sześciokrotnie przyznano mu nagrodę najwartościowszego gracza (MVP). Abdul-Jabbar sześciokrotnie zdobył mistrzostwo NBA.

Matthaeus opuści MetroStars Skrytykowany rekordzista



Lothar Matthaeus ogłosił, że ma już dość gry w amerykańskim klubie New York-New Jersey MetroStars. „Nie potrzebuję zespołu MetroStars i oni również nie potrzebują mnie” - powiedział Matthaeus, który w marcu przeszedł z Bayernu Monachium do ligi MLS. Niemiecki piłkarz nie chciał powiedzieć, czy rozstanie z MetroStars oznacza koniec jego kariery. Działacze MetroStars ostatnio skrytykowali niemieckiego libero za spędzenie czasu na francuskiej riwierze z przyjaciółką, zamiast w gabinetach rehabilitacyjnych. Do Matthaeusa należy rekord świata, wynoszący 150 występów, w grach narodowego zespołu. Kapitan reprezentacji, która w 1990 r. zdobyła mistrzostwo świata, swoją karierę w międzypaństwowych spotkaniach zakończył w ubiegłym miesiącu nieudaną udziałem w turnieju Euro'2000. Rekordzista wyznał, że popełnił błąd decydując się na występy na boiskach Holandii i Belgii. „Zrobiłbym lepiej, gdybym wycofał się już po moim pożegnalnym meczu (w maju, w Monachium) i nie brał udziału w mistrzostwach Europy” - powiedział piłkarz.

Fot. EPA-ELTA

Motorowodna Formuła 1 na poznańskim jeziorze

Poprzeczek i mierzenia nie będzie

Bez udziału Polaków odbędzie się 23 lipca na torze regatowym Malta w Poznaniu wyścig Motorowodnych Mistrzostw Świata Formuły 1 o Grand Prix Polski.

Relacje z tej imprezy obejrzą widzowie 194 stacji telewizyjnych na całym świecie. Transmisję z zawodów przeprowadzi program 1 TVP.

W ramach motorowodnej Formuły 1 rozegranych będzie w tym roku 13 eliminacji, a cały cykl zakończy się na przełomie października i listopada. Poznański wyścig będzie siódmą konfrontacją najlepszych zawodników świata, którzy ścigać się będą przez prawie godzinę na dystansie od 60 do 65 okrążeń.

Inicjatorem zorganizowania w Polsce w Poznaniu wyścigu bolidów, które na wodzie osiągają prędkość do 250 km/godz, a przy

nawrotach do 180 km/godz, jest znany dotychczas z piłkarskiej działalności Ryszard Górka. Jest on oficjalnym promotorem Formuły 1 w Polsce i do 2002 roku ma wykupione prawo do przeprowadzania tej imprezy.

„Wyścig ten miał się już odbyć w 1997 r. - powiedział R.Górka. - Impreza nie doszła do skutku z powodu powodzi w Polsce. Było też mało sponsorów. Nie zraziłem się tym jednak iw tym roku udało się zorganizować imprezę, w przygotowaniu niektóre zaangażowanych jest z ramienia organizatorów prawie 500 osób. Tor na Malcie uzyskał homologację Międzynarodowej Unii Motorowodnej przed trzema laty. Oficjalny przedstawiciel Unii jest już w Poznaniu i dokonał wstępnego odbioru toru na niedzielną imprezę”. Do Poznania swój przyjazd awi-

zuja wszyscy najlepsi, w tym pięciokrotny, aktualny mistrz świata, Włoch Guido Cappellini, który w tym roku startował w czterech z sześciu eliminacji czterokrotnie wygrywając. Startuje w barwach teamu Laserline Castrol, który po dotychczasowych wyścigach przewodzi w klasyfikacji zespołowej.

Organizatorzy spodziewają się od 30 do 40 tys widzów. Teren jeziora Malta będzie ogrodzony, a bilety wzdłuż trasy kosztują po 15 złotych. Za miejsca trybunie zapłacić trzeba po 200 zł natomiast w łożu VIP - po 1000 zł. Dorosły, który wykupił bilet, będzie mógł wprowadzić dzieci do ... 130 cm wzrostu za darmo. Organizatorzy zapewniają, że żadnych poprzeczek i mierzenia nie będzie. Bariery przy wejściach mają podobną wysokość i „na oko” porządkowo będą wpuszczać najmłodszych.

To tylko atrapa

Organizatorzy igrzysk olimpijskich w Sydney przez nieuwagę zdradzili jedną z ostatnich tajemnic imprezy - wygląd postumentu ognia olimpijskiego.

Postument liczący sobie sześć metrów trzyma czasę, w której 15 września zapłonie na 17 dni olimpijski ogień.

Kiedy dziennikarze wybierali się na stadion na konferencję prasową rugbyistów, odkryto niechcący postument. Sytuację zarejestrowały kamery.

Organizatorzy zapewniali, że to tylko atrapa, lecz pośpiech, z jakim zakryto czarną konstrukcją świadczy, iż chodziło jednak o oryginał. Nadal nie wiadomo, kto zapali olimpijski ogień.

SPRINTEM

● 71-letnia Niemka, Gerda Schroeder ustanowiła rekord świata w swej kategorii wieku przebiegając w ciągu 48 godzin dystans 230 km i 142 m. Schroeder była jedną z 88 osób uczestniczących w dwudobowym biegu w Kolonii. Zajęła w nim siódme miejsce.

● Rezerwowy bramkarz piłkarskiej reprezentacji Francji, Bernard Lama, którego kontrakt nie został odnowiony przez Paris St. Germain, zgodził się przenieść do innego pierwszoligowego klubu, Rennes. Wiceprezydent Rennes, Hubert Guidal, potwierdził, że klub podpisał już wstępne porozumienie z Lamą. Szczegóły umowy zostaną ustalone w ciągu najbliższych kilku dni.

● Piłkarze warszawskiej Polonii zdobyli Superpuchar Polski, pokonując w Płocku Amikę Wronki 4:2 (2:0).

● Magdalena Grzybowska (74 w rankingu tenisistek) wygrała w pierwszej rundzie turnieju rozgrywanego na kortach Sopotkiego Klubu Tenisowego z Joannette Kruger z RPA 2:6, 7:5, 6:3.

● Rozstawiony z numerem pierwszym, Nicolas Lapentti z Ekwadoru odpadł w pierwszej rundzie otwartych tenisowych mistrzostw Holandii, rozgrywanych w Amsterdamie. Lapentti przegrał z Norwegiem Christia-nem Ruudem 2:6, 5:7



Uruguajczyk Dario Silva (od prawej) walczy o piłkę z Wenezuelczykiem Miguelem Angelą Mea Vitali podczas spotkania w meczu kwalifikacyjnym o Puchar Świata 2002 w Montevideo. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem reprezentacji Urugwaju 3:1.

Fot.

Artystyczny żart na wrocławskim Rynku Na autobus - w bieliznie

Wiata z czterema pasażerami czekającymi jedynie w bieliznie na autobus stanęła na wrocławskim rynku, mimo że od dawna komunikacja miejska tamtey nie kursuje.

Przystanek nie jest pomyłką urzędników, lecz żartem artystycznym 27-letniego wrocławskiego artysty.

Nowoczesna wiata z pasażerami wykonanymi z żywicy i brązu ma pozostać na wrocławskim Rynku tak długo, aż nie zostanie zniszczona przez miejscowych wandalów. Jednak spacerowicze nie wróżą jej długiego żywota. Tym bardziej, że w kilka godzin po ustawieniu pojawiły się na niej pierwsze napisy i graffiti, które - jak zapewnił autor instalacji Sebastian Pańczyk - nie są jego autorstwa.

Instalacja prezentuje czterech mężczyzn odzianych jedynie w bieliznę oraz w sportowych butach, którzy czekają na swój auto-

bus. Wszyscy spoglądają w jeden punkt.

„Lubię rzeźbić ludzkie ciała, więc swoich pasażerów ubrałem jedynie w slipy, aby nie gorszyć” - powiedział Sebastian Pańczyk, który w ubiegłym roku skończył wrocławską Akademię Sztuk Pięknych.

Artysta już wcześniej wykonywał dość nietypowe instalacje. Jego prace, m.in. pies uwiązany do ośmiu bud jednocześnie czy 18 krów stojących przed monitorem, na którym prezentowana jest piękna łąka, były pokazywane na wystawach we Wrocławiu, Szczecinie i innych polskich miastach. Wszystkie cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Podobnie jest z przystankiem autobusowym Pańczyka, który przyciąga spacerujących ludzi. Jedni tylko się przyglądają, inni robią zdjęcia siadając obok pasażerów.



31-letni Libańczyk Johny Tannas całuje swoją wybraną - Kanadyjkę 28-letnią Fiancee Marie Ribas pod wodą w portowym libańskim mieście Tyre. Dwoje młodych ludzi pływanię uważa za swoją pasję życiową. Jak widać, nie tylko wodny sport jest ich pasją, bo ten gorący pocałunek narzeczeni „wykonali” podczas wspólnego nurkowania 20 metrów pod wodą morską
Fot. EPA-ELTA

Gotowi przeprosić

Potomkowie ostatniego króla Włoch Umberta II coraz usilniej zabiegają o powrót do kraju.

Kilka dni temu syn króla, Wiktor Emanuel ogłosił, że jest gotowy złożyć przysięgę na wierność włoskiej konstytucji, wnuk ostatniego

monarchy, Emanuele Filiberto powiedział, że obaj z ojcem gotowi są przeprosić Włochów za winy swoich królewskich przodków. „Chcemy żyć jak zwykli obywatele i nie mamy zamiaru mieszać się do polityki” - powiedział Emanuele Fili-

Za winy swoich przodków

berto i dodał, że jego zdaniem to niesprawiedliwe, by potomkowie musieli płacić za winy przodków.

W 1948 roku w referendum Włosi wypowiedzieli się przeciwko monarchii, a rodzina królewska została skazana na wygnanie.

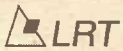
Książę Karol nie zamierza się żenić

Chodzi o rolę publiczną

Książę Karol nie zamierza poświęcić swojej wieloletniej przyjaźni Camilli Parker Bowles - napisał jego prywatny sekretarz Stephen Lamport w liście wysłanym do Komisji Skarg Prasy Brytyjskiej.

Sondaże wykazywały, że brytyjska opinia publiczna nie aprobowałaby ślubu księcia Walii z Camillą, którą księżna Diana uważała za winną rozpadu swego małżeństwa z Karolem.

Czwartek 20 LIPCA



6.00 - Dzień dobry. 7.35 - S. „Teletubbies”. 17.50 - Wiadomości. 18.00 - S. „Statek kosmiczny Ziemia”. 18.10 - Telekatalog. 18.15 - Wiadomości. 18.30 - S. „Taksówkarze”. 19.10 - Koncert. 19.30 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.00 - Jeszcze nie śpij. 20.30 - Panorama. 21.00 - Styl. 21.30 - S. „Powodzenia”. 22.20 - Koncert. 23.00 - Dziennik wieczorny.



6.00 - Poranne kolo. 8.00 - S. „Bez domu jest źle”. 8.25 - Notatki gospodyni. 8.35 - S. „Piękna i uparta”. 9.20 - S. „Barwy miłości”. 10.10 - S. „Letnie historie”. 11.00 - Przebaczenie. 11.45 - Portrety twórców. 12.15 - Notatki gospodyni. 12.25 - S. „Czarodziejka”. 15.30 - Film anim. 15.55 - S. „Letnie historie”. 16.45 - S. „Bez domu jest źle”. 17.10 - Notatki gospodyni. 17.20 - S. „Barwy miłości”. 18.10 - S. „Piękna i uparta”. 19.00 - Wiadomości. 19.25 - S. „Upał w Los Angeles”. 20.20 - Humor. 20.50 - Film fab. „Hornblower. Jednakowe możliwości”. 21.45 - Wiadomości. 21.55 - S. „Najokropniejsze morderstwo”. 23.00 - S. „Zainfeld”. 23.25 - S. „Żołnierz sukcesu”. 0.10 - Nowa komunikacja.



7.05 - Rowerowe show. 7.15 - Krwawa fala. 7.25 - S. „13 posterunek”. 7.55 - S. „Cyganka”. 8.40 - S. „Buntownicza dusza”. 9.25 - S. „Dziki anioł”. 10.10 - S. „Labirynty namiętności”. 11.00 - S. „Maklerzy”. 12.40 - S. „...a trzeci złoty”. 13.30 - Film krym. „Grzeszne miasto”. 15.05 - Koncert. 16.05 - Rowerowe show. 16.15 - Wiadomości. 16.25 - S. „Cyganka”. 17.10 - S. „Buntownicza dusza”. 17.55 - S. „Dziki anioł”. 18.45 - Wiadomości. 19.00 - Krwawa fala. 19.10 - S. „Labirynty namiętności”. 19.55 - Loteria. 20.00 - Rowerowe show.

20.10 - Melodramat „Avanti”. 22.35 - S. „13 posterunek”. 23.05 - Horror „Sza, dziecko, nie płacz” - USA, 1993 r. 0.40 - S. „Czynnik PSI”. 2.15 - 7.00 - DW.



6.55 - S. „Simpsonowie”. 7.15 - S. „Alicja w krainie czarów”. 7.35 - S. „Żonaty i z dziećmi”. 8.00 - S. „Perła”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - Teleshop. 10.15 - S. „Kochające serce”. 11.00 - Teleshop. 11.15 - Komedie „Wielki napad na bank”. 13.05 - S. „Szpital polowy”. 13.30 - Teleshop. 13.45 - S. „Ziemia II”. 14.30 - S. „Prawo i porządek”. 15.15 - S. „Simpsonowie”. 15.40 - S. „Alicja w krainie czarów”. 16.00 - S. „Uroczy i dzielni”. 16.30 - S. „Dotknięci przez anioła”. 17.20 - S. „Perła”. 18.05 - Metropol. 18.10 - S. „Kochające serce”. 19.00 - Wiadomości. 19.20 - Sport TV. 19.25 - S. „Żonaty i z dziećmi”. 19.55 - S. „V.I.P.”. 20.55 - S. „Nadzieja Chicago”. 21.50 - Wiadomości. 22.05 - S. „Brooklyń Południowy”. 22.55 - S. „Szpital polowy”. 23.20 - S. „Detektyw Magnum”. 0.05 - Film fab. „Szczęście jest kłamstwem” - Francja, 1996 r.



8.00 - Z Wilna. 8.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 9.10 - „Ja sama”. 10.15 - Kanał muz. 11.00 - Z Moskwy. 11.05 - Dzień po dniu. 13.00 - Z Moskwy. 13.25 - S. „Bogaci też płaczą”. 14.20 - Odpocznijmy. 14.35 - Kanał muz. 15.10 - Paluszki lizać. 15.40 - Film anim. 16.00 - Podoba się - oglądaj. 16.15 - Patrol drogowy. 16.30 - Model. 17.00 - Muzyka. 18.00 - Z Moskwy. 18.30 - Z Wilna. 18.45 - Model. 19.15 - Jak zostać gwiazdą? 19.45 - Humor. 20.40 - Wileńska Jutrzenka. 20.55 - Godzina w rządzie. 22.00 - Z Wilna. 22.15 - S. „Bogaci też płaczą”. 23.10 - Odpocznijmy. 23.20 - Patrol drogowy. 23.35 - Kanał muz.



8.00 - Mozaika muz. 8.15 - S. „Alondra”. 8.45 - Europa dziś. 9.15 -

Poglądy. 9.30 - W świecie flory. 10.00 - Film fab. „Maestro”. 14.35 - Szkoła międzynarodowego biznesu. 15.05 - S. „Przygody Reksa”. 15.15 - Film fab. 17.00 - S. „Alondra”. 17.30 - Mozaika muz. 18.00 - Historie kobiet. 18.30 - Puls Wilna. 18.45 - Poglądy. 19.00 - Wiadomości (pol.). 19.10 - Szkoła międzynarodowego biznesu. 19.30 - W świecie flory. 20.00 - Puls Wilna. 20.15 - Weterynaria. 20.45 - Poglądy. 21.00 - Wiadomości (pol.). 21.10 - Film fab. „Boskość” - Indie, 1999 r. 22.35 - W świecie flory.



7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 21.30 - Wiadomości. 7.15, 14.55 - S. „Wieża Babel”. 8.15 - Panorama śmiechu. 8.50 - Człowiek i prawo. 9.30 - S. „Lato naszych nadziei”. 12.30 - Razem. 13.20 - S. anim. 13.40 - 100%. 14.10 - Do lat 16 i więcej. 14.45 - Smaczne historie. 16.30 - Show masek. 17.00 - Film fab. „Kurier”. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.45 - S. „Kąt ataku”. 20.40 - Proces. 21.45 - Dziennik festiwalu filmowego w Moskwie. 21.50 - S. „Służba nowości”.



6.00, 7.00, 15.00, 18.00 - Wiadomości. 6.20 - TV o specjalnym przeznaczeniu. 6.35 - Nowości rodzinne. 6.45 - Witaj, Rosjo. 7.35 - Film anim. 7.45 - S. anim. „Czarny pirat”. 8.15 - Melodramat „Dżentelmen”. 9.05 - S. „Santa Barbara”. 15.30 - Telegra. 16.20 - S. „Królowa Margot”. 17.25 - Film dok. 18.45 - S. „Dziki anioł”. 20.35 - S. „Śledztwo prowadzą znawcy”. 22.20 - Komedie „Martwy, silny, wspaniały”. 24.00 - Oddział dyżurny.



7.00 - Dziennik krajowy. 7.20 - Gość Jedyński. 7.30 - To co dał mi los... 8.30 - Wiadomości. 8.45 - XXI Międzynarodowy Dziecięcy Festiwal Piosenki i Tańca - Konin 2000. 9.30 - „Ekstradycja 2” - serial. 10.30 - Lista przebojów. 10.50 - Skarbiec -

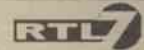
magazyn historyczno-kulturalny. 11.30 - Galeria. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - Zabytki Kultury Ludowej. 13.00 - „Złotopolscy” - serial. 13.30 - Zaproszenie. 13.50 - Ars Organi. 14.10 - „Krecik” - serial anim. 14.40 - Gościniec przez Polskę. 15.10 - Wieści polonijne. 15.25 - Wiadomości. 15.35 - Rozmowa dnia. 16.00 - Panorama. 16.15 - „Pokój 107” - serial. 16.45 - Kwadrans na kawę. 17.00 - Teleexpress. 17.15 - „Krecik” - film anim. 17.45 - Magazyn informacji turystycznej. 18.10 - Credo 2000. 18.40 - Gość Jedyński. 18.50 - „Złotopolscy” - serial. 19.15 - Dobranocka. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Pogoda. 19.58 - Sport. 20.00 - Teatr Jednego Aktora. 20.35 - „Szlachetny Dzikus” - film dok. 21.30 - Piosenki na temat. 21.50 - Gdańsk pod żaglami - reportaż. 22.10 - Przeboje z filharmonii. 22.30 - Panorama. 22.50 - Sport-telegram. 23.00 - Tygodnik polityczny Jedyński. 23.45 - Monitor Wiadomości. 0.20 - Przeboje z filharmonii. 0.55 - „Złotopolscy” - serial. 1.20 - „Dziwne przygody Koziółka Matolka” - serial anim. 1.30 - Wiadomości.



POLSAT

6.00 - Piosenka na życzenie. 7.00 - „Voltron” - serial anim. 7.25 - „Sok z żuka” - serial anim. 7.50 - Polityczne graffiti. 8.00 - „Allo, allo” - serial. 8.35 - „Legends King Fu” - serial. 9.30 - „Świat według Kiepskich” - serial. 10.00 - „Rodzina zastępcza” - serial. 10.30 - „Luz Maria” - serial. 11.30 - „Bill Cosby i straszne dzieciaki” - serial. 12.00 - „Wspólna chata” - serial. 12.30 - „Graczykowie” - serial. 13.00 - Na każdy temat. 13.30 - Sekrety rodzinne - program rozrywkowy. 14.00 - Dyżurny satyryk kraju. 14.30 - Kalambury dla dzieci. 15.00 - „Karate kot” - serial anim. 15.30 - Informacje. 15.55 - „Herkules” - serial. 16.45 - „Z głową w chmurach” - serial. 17.45 - „Luz Maria” - serial. 18.35 - Super express tv. 18.55 - Informacje. 19.00 - Prognoza pogody. 19.05 - „Zbuntowany anioł” - serial. 20.00 - „Rodzina zastępcza” - serial. 20.30 - „Misja w czasie” - serial. 20.50 - Losowanie Lotto i szczęśliwego

numerka. 21.25 - „Nikita” - serial. 22.20 - „Świat według Kiepskich” - serial. 22.45 - Wyniki losowania Lotto. 22.50 - Informacje i biznes informacje. 23.05 - Prognoza pogody. 23.15 - Polityczne graffiti. 23.30 - Różowa landrynka. 24.00 - Super express tv. 0.20 - „Prawnik z Manhattanu” - serial. 2.00 - Muzyka na bis.



6.00 - Teledyski. 6.40 - „Sunset Beach” - serial. 7.25 - Odjazdowe kreskówki. 9.00 - „Cobra - oddział specjalny” - serial. 9.50 - Śmiechoteka. 10.40 - „Perła” - telenowela. 11.30 - Teleshopping. 12.35 - Beczka śmiechu. 13.00 - „Sunset Beach” - serial. 13.45 - „Trzy razy Zofia” - telenowela. 14.10 - „Z ust do ust” - serial. 14.35 - Odjazdowe kreskówki. 16.35 - „Sunset Beach” - serial. 17.20 - „Perła” - telenowela. 18.05 - „Komando „Malolat” - serial. 19.00 - Zoom. 19.30 - Beczka śmiechu. 20.00 - „Columbo” - serial. 21.45 - „Cobra - oddział specjalny” - serial. 22.35 - „Murder call” - serial. 23.25 - Zoom. 23.55 - „Columbo” - serial. 1.25 - „Cobra - oddział specjalny” - serial polityczny.



6.00 - Nuta. 7.00 - A kuku. 7.30 - Muzyczne listy. 8.30 - „Sally czarownica” - serial. 9.00 - Serial anim. 9.30 - „Motomyszy z Marsa” - serial anim. 10.00 - „Crime Story” - serial. 11.00 - „Sabrina, nastoletnia czarownica” - serial. 11.30 - Z życia wzięte. 12.00 - „Rajska plaża” - serial. 13.00 - Nuta. 14.10 - A kuku. 14.40 - Muzyczne listy. 15.45 - „Pilka w grze” - serial anim. 16.15 - Serial anim. 16.45 - „Motomyszy z Marsa” - serial anim. 17.15 - „Młody Herkules” - serial. 17.45 - Dziennik. 18.00 - „Crime Story” - serial. 18.55 - „Rajska plaża” - serial. 19.55 - VIP - wydarzenia i plotki. 20.05 - Dziennik. 20.25 - Z życia wzięte. 20.55 - „To cholerne Rio” - komedia, USA, 1984. 22.50 - „Różowe lata siedemdziesiąte” - serial. 23.20 - VIP - wydarzenia i plotki. 23.30 - „Dom na papierze” - horror, W. Brytania, 1989.

Nadal opady deszczu

Dzisiaj na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Krótkotrwałe opady deszczu. Wiatr południowo-zachodni, południowy, 5-10 m/sek. Temperatura w nocy 8-13, w dzień 18-23 stopni ciepła.



W ciągu następnych dwóch dni bez istotnych zmian. Temperatura w nocy 9-14, w dzień 18-23 stopnie ciepła.



Nr 1461



Nr 531

Wyniki losowania z dnia 18 07 2000

01 02 05 09 13 19 20 24 25 29
34 36 37 38 39 41 44 46 49 50

02 03 16 19 29 B

5 liczb + litera - 114108 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

DROBNE

Szklimy balkony, wykonujemy wszystkie prace wykończeniowe, montujemy płyty z gipsokartonu i sufity, kryjemy dachy, wykładamy podłogi i parkiet.

Vilnius, tel. 22-74-67, 22-07-89 (po godz. 19).

Wymiana oraz wulkanizacja opon - szybko i tanio.
Tel. 62-75-85.

Reklama na Litwie. Konsultacje oraz pośrednictwo.
Tel. 608-444, (8-287) 51523.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.
Vilnius, tel. 77-86-43 (od godz. 9.00 do 17.00 w dniach pracy), (8-298)-41 237 (wieczorem w dni wolne).

Wykonujemy z kamienia ogrodzenia i fundamenty ozdobne.

Tel. w Wilnie (8-22) 73-62-03 po godz. 18.00.

Skupujemy aluminium, miedź, mosiądz oraz inne rodzaje kolorowego złomu metalowego.

Vilnius, Metalo 13, tel. 26-46-71, 32-47-74, kom. (8-287) 11 144.

Młoda, energiczna specjalistka branży marketingowej (wyższe wykształcenie) poszukuje pracy.

Tel. (8-298) 75 243 lub 48-25-75 od godz. 17.00, Alina.

Doświadczona niania (emerytka), znająca jęz. polski, litewski, rosyjski, poszukuje pracy.
Vilnius, tel. 46-58-94.

Doświadczona księgowa poszukuje pracy.
Tel. 67-49-38.

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach.
Gwarancja - 1 rok.
Vilnius, tel. 75 24 79, 46 71 78. 8-299-90213.

KURIER WILEŃSKI

- to niedroga i skuteczna reklama

Zapraszamy nie tylko do czytania, lecz i do ogłaszania się na łamach Kuriera Wileńskiego. Codziennie do dyspozycji różne działy tematyczne: polityka, społeczeństwo, zdrowie, oświata, motoryzacja, gospodarka, zagranica, no i oczywiście sport.

Ceny reklam: Ogłoszenia drobne do 10 słów:

1 strona - 4,20 Lt	poszukuję pracy - gratis
ostatnia strona - 2,10 Lt	kupię, sprzedam - 5 Lt
2 - 3 strona - 1,90 Lt	ogłoszenie w ramce (10cm.kw.) - 15 Lt
strony tematyczne - 1,90 Lt	każde następne słowo - 1 Lt
strona z programem TV - 1,90 Lt	
strony tekstowe - 1,50 Lt	

(ceny za cm.kw. bez podatku VAT)

Ogłoszenia specjalne:

kondolencje (do 40 cm. kw.) - 30 Lt
pozdrowienia (do 50 cm.kw.) - 35 Lt

Reklamę oraz ogłoszenia można zamówić:

- Birbinių 4, Vilnius, tel. 60 84 44
- Aušros Vartų 9 - 7, Vilnius, tel. 62 55 06
- Rinktinės 50, Vilnius, I piętro
- Olandų 3, Vilnius, tel. 25 30 55
- Pramonės 97, Vilnius (N. Wilnia), tel. 67 25 03

PRENUMERATA na II półrocze 2000 r.

Wydanie codzienne - indeks 0044

1 mies.	3 mies.	5 mies.
19 Lt	57 Lt	95 Lt

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów i mieszkańców wsi - indeks 0227

1 mies.	3 mies.	5 mies.
16 Lt	48 Lt	80 Lt

Wydanie sobotnie - indeks 0172

1 mies.	3 mies.	5 mies.
3.90 Lt	11.70 Lt	19,50 Lt

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

Wydanie codzienne w księgarniach S.Korczyńskiego (Aušros Vartų 9), "Elephas" (Olandų 3), w szkołach

1 mies.	3 mies.	5 mies.
13 Lt	39 Lt	65 Lt

Wydanie codzienne w redakcji

1 mies.	3 mies.	5 mies.
12 Lt	36 Lt	60 Lt

Prenumerata dla czytelników za granicą

1 mies.	3 mies.	5 mies.
16 USD	48 USD	80 USD

Vš.Į. "Vilnijos Žodis"

Konto bankowe: Lietuvos Žemės Ūkio Bankas, Vilniaus skyrius, b/k 260101424, a/s 1700750, valiutinė s-ta Nr. 101700650



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m
oraz FM-105,1 MHz
audycji w języku polskim
Życzymy dobrego odbioru!

Od poniedziałku do piątku
o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons jutrzejszego "Kuriera Wileńskiego" Oprócz tego - reportaże okolicznościowe z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny, rozmowy z interesującymi ludźmi

Szkoła A.Sobolewa

zaprasza na poranne, dzienne i wieczorowe kursy kierowców kategorii "B".

Klasa komputerowa - nowy program. Cena - 450 Lt.



W śródmieściu: Pamenkalnio 19-17
W Justyniszkach: Rygos 10
tel. (8 22) 76 27 32

Kalendarium

* Czwartek (20.VII) jest 202 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 164 dni.

* Znak Zodiaku - Rak.

* Imieniny: Czesława, Eliasza, Hieronima, Małgorzaty.

* Wschód Słońca - 4.10, zachód - 20.40. Długość dnia - 16 godz. 30 min.

* Księżyc. Pełnia - od 16 lipca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 19 lipca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,6936
Dolar australijski	2,3304
1000 rubli białoruskich	4,0816
Korona czeska	0,1037
Korona duńska	0,4960
Funt brytyjski	5,9764
Korona estońska	0,2363
100 jenów japońskich	3,7034
Dolar kanadyjski	2,7117
Łat lotewski	6,6258
Złoty polski	0,9222
Korona norweska	0,4517
Rubel rosyjski	0,1444
Korona szwedzka	0,4397
Frank szwajcarski	2,3878
100 tys. lir tureckich	0,6328
Griwna ukraińska	0,7319
100 forintów węgierskich	1,4204
10 tys. lei rumuńskich	1,8549

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Gazeta

"Echo Litwy"
ogłasza konkurs na
nieetatowego
agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.

Firma "TERMOLUKSAS" poszukuje sekretarki - referentki.

Wymagania: dobra znajomość języków: niemieckiego, litewskiego, polskiego oraz rosyjskiego - praca z komputerem. CV wysyłać faksem: (22) 77-75-71. Tel. 30-00-50.

KURIER WILEŃSKI

Wydawca Vš. Į. „Vilnijos Žodis”
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
tel. 60 84 44
fax. 60 84 45

Adres: Birbinių g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel.60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Stanisław Tarasiewicz, Agnieszka Skinder, Sabina Kozłowska, Helena Gładkowska, Irena Litwin (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej.soleczenicki tel. 8 -250 - 52780) fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).
Sekretarz redakcji - Andrzej Malkianis, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiute, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautiene (tel. 60 84 44), korektorzy-stylści: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszczka, Waldemar Chorościn (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).
Dyżurny redaktor Aleksander Borowik